

Cena 50 gr

Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, niedziela 2 i poniedziałek 3 marca 1958 roku

Nr 52 (3507)

## XI Plenum KC PZPR zakończyło obrady

WARSZAWA. — 1 marca br. zakończyły się trzydniowe obrady XI Plenum KC PZPR.

Końcowe przemówienie wygłosił pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Plenum przyjęło uchwałę „w sprawie niektórych zadań polityki gospodarczej w 1958 r.“

Plenum przyjęło również następującą uchwałę:

„Komitet Centralny akceptuje — mając wielkie znaczenie dla umocnienia solidarności krajów socjalistycznych i jedności działania partii komunistycznych i robotniczych w walce o pokój i socjalizm — deklarację 12 partii krajów socjalistycznych oraz Manifest Pokoju 64 partii komunistycznych i robotniczych, przyjęte na naradzie w Moskwie i aprobuje wystąpienie delegacji polskiej na naradzie jako w pełni zgodne z linią polityczną partii“.

W sprawach organizacyjnych Plenum postanowiło usunąć tow. Wiktora Kłosiewicza ze składu KC i udzielić mu nagany z ostrzeżeniem za podważanie jedności partii.

### Oficjalna delegacja ze Słupska przeprowadza rozmowy z Prezydium RN

Do Łodzi przybyła oficjalna delegacja władz Słupska dla przeprowadzenia rozmów na temat form realizacji zawartego w styczniu br. porozumienia o współpracy między Łodzią i Słupskiem. W skład delegacji wchodzi: przewodniczący MRN Słupska, Klemens Ciesiak, sekretarz KM PZPR — Władysław Kiliński, przewodniczący Pow. RN w Słupsku — Henryk Karalun, przewodniczący MK PZPN — Franciszek Belzak, sekretarz PK SD i członek Prez. MRN — Jan Kiedrzyński. Z przedstawicielami Słupska przybył również wiceprzewodniczący Prezyd. WRN w Koszalinie — Jan Jabłoński.

Wczoraj przed południem delegacja Słupska odbyła wstępne rozmowy w Prezydium RN m. Łodzi.

Po południu delegacja Słupska zwiedziła Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn. W dniu dzisiejszym goście będą zwiedzać Łódź, a w poniedziałek spotkają się z gospodarzami naszego miasta i będą prowadzić dalsze rozmowy.

### Balet Parnella na deskach „l'Etoile“



Na zdjęciu: w czasie występu na scenie teatru „l'Etoile“.

## Lipsk, Mediolan, Casablanka, Nowy Jork, Paryż, Izmir, Sztokholm, Saloniki

### Bogaty program ekspozycji towarów polskich na rynkach zagranicznych

Wiosenne Targi Lipskie otwierają 7-miesięczny sezon ogólnych targów międzynarodowych, w którym polski handel zagraniczny zaprezentuje na 15 targach całość naszych możliwości eksportowych. Targi Lipskie, na których Polska od lat zawiera szczególnie wiele transakcji eksportowych i importowych, stają więc także dogodną okazją do zrealizowania poszczególnych punktów umowy handlowej między Polską a NRD.

W tym roku ekspozycja na Targach Lipskich jest również obszerna, jak w latach ubiegłych, a z nowości należy wymienić „sztuczne ręce“ do obsługi reaktorów atomowych, nowe automaty tokarskie i nowe wzory tkanin.

Następna impreza handlowa, w której po 3-letniej przerwie wezmą udział polskie centrale handlu zagranicznego będą targi w Mediolanie.

Targi te będą trwały od 12 do 27 kwietnia. W Mediolanie różne wyroby spółdzielcze pokazą „Copexim“. Wystawione będą także barwniki chemiczne, minerały, porcelana, cement, obrabiarki, różnego rodzaju aparaty i przyrządy oraz srodzyszcze i napoje alkoholowe.

W maju, poza urzędzeniem stoiska informacyjnego na targach w Casablance, dwie obszernie ekspozycje polskich towarów znajdą się na targach w Nowym Jorku i w Paryżu. Wystawa polskich eksponatów na targach w Nowym Jorku — która, oby była lepsza niż w ub. roku — jest pomyślana w ten sposób, że prócz centralnego stoiska informacyjnego, na poszczególnych piętrach domu wystawowego, centrale handlowe będą dysponowały oddzielnymi stoiskami.

M. in. „Animex“ wystawi artykuły spożywcze, a przede wszystkim konserwy. Po raz pierwszy „Ars Polona“ przedstawi książki w języku polskim, które budzą duże zainteresowanie wśród Polonii amerykańskiej. „Prodimex“ wystąpi z wyrobami rzemieślniczymi. Oddzielne stoisko będzie obejmowało srodzyszcze i wyroby alkoholowe.

Po Targach Paryskich, na których ekspozycja polska jest już tradycyjna, od 1 do 20 czerwca będą trwały targi w Barcelonie, gdzie po raz pierwszy wystąpi z towarami polski handel zagraniczny. Wystawiać tam będą m. in. „Centrozap“ — urzędzenia górnicze, „Metalexport“ i „Metalimport“.

Na targach w Izmirze będzie zaprezentowany polski sprzęt inwestycyjny, w Sztokholmie — głównie maszyny i urządzenia, w Salonikach będzie urzędzone stoisko informacyjne, a „Me-

## ZSRR zgadza się na konferencję ministrów spraw zagranicznych

PARYŻ (PAP). — Rzecznik francuskiego MSZ poinformował w sobotę przedstawicieli prasy, że ambasador radziecki w Paryżu, Winogradow, został przyjęty przez ministra spraw za-

granicznych Pineau. Rzecznik dodał:

„Ambasador Winogradow przekazał list od ministra spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyki w odpowiedzi na niedawne pismo ministra Pineau w sprawie konferencji na najwyższym szczeblu.“

List ministra Gromyki — to obszerny dokument, którego treści jeszcze nie ogłoszono. Można jednak stwierdzić, że Gromyko, odpowiedział pozytywnie na jedną z sugestii Pineau.

Rząd radziecki wyraża ponownie pragnienie jak najrychlejszego dojścia do porozumienia w sprawie zwołania konferencji szefów rządów. Biorąc pod uwagę fakt, iż rządy państw zachodnich, a zwłaszcza rząd francuski, oświadczyły, że wolałyby odroczyć przedmiot konferencji ministrów spraw zagranicznych, ZSRR zgadza się, by równoległe z rozmowami na szczeblu dyplomatycznym zwołano w najbliższej przyszłości konferencję ministrów spraw zagranicznych.

W liście zwraca się uwagę, że zgodnie z propozycją sformułowaną przez rząd francuski, konferencja ta — zdaniem rządu radzieckiego — powinna się ograniczyć do ustalenia porządku dziennego oraz składu konferencji szefów rządów“.

### W PONIEDZIAŁEK NOWE SPOTKANIE MIENSKYKOW — EISENHOWER

WASZYNGTON (PAP). — Rzecznik Białego Domu oświadczył w sobotę, że ambasador ZSRR w Waszyngtonie, N. Mienkszykow, odbędzie w poniedziałek konferencję z prezydentem USA Eisenhowerem i sekretarzem stanu Dullesem.

W kolach dziennikarskich uważają, że przedmiotem konferencji będzie niedawna nota radziecka proponująca zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych w celu przygotowania konferencji na najwyższym szczeblu.

## Projekt rozszerzenia obowiązkowych ubezpieczeń

W PZU są rozważane koncepcje wprowadzenia ubezpieczeń dla pasażerów w komunikacji kolejowej i miejskiej. Ubezpieczenia te następowałyby automa-tycznie przez wykupienie biletu.

Zapowiada się, że prywatne pojazdy mechaniczne będą podlegały obowiązkowi ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej (uszkodzenie innych pojazdów lub osób) oraz osób znajdujących się wewnątrz pojazdu.

Składka roczna będzie wynosiła kilkaset złotych (w zależności od typu samochodu).

PZU będzie wypłacał odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej bez ograniczeń. Dotychczas PZU odpowiada tylko do pewnej wysokości szkód — np. do 50 tys. zł.

## Rozmowy mediacyjne w Tunisie

PARYŻ (PAP). Już czwarty dzień bawi w Tunisie mediator amerykański Robert Murphy. Po raz drugi w ciągu swego pobytu spotkał się on w piątek wieczorem z prezydentem Bourguibą.

Korespondenci agencji zachodnich twierdzą na podstawie informacji z kół miarodajnych, że tematem spotkania był problem odejścia wojsk francuskich z Tunezji. Poruszone zostały także sprawy ogólne związane z konfliktem francusko-tunezyjskim. Prezydent Bourguiba miał wysu-nać na porządek dzienny zagadnienie algierskie.

## Śladami Lizystraty

### Miłość a bomba H...

LONDYN (PAP). — Studentki uniwersytetu oksfordzkiego oświadczyły, że wyrzekają się wszelkich flirtów, dopóki ich „sympatie“ nie zobowiążą się poprzez kampanię na rzecz zakazu bomby wodorowej.

Panna Dawson, która kieruje akcją, powiedziała, że ona i jej koleżanki zaczęły myśleć o Arystofanesa, starożytnego komediopisarza greckiego. W jego komedii „Lizystrata“ kobiety greckie za namową tytułowej bohaterki sztuki pozamykały drzwi swych sypialni przed małżonkami i pozostały wiernie przyjętemu przez siebie „zakazowi miłości“ aż do chwili, gdy mężczyźni przegrali wojnę.

Nie wszystkie studentki Oxfordu popierają plan miss Dawson i jej koleżanek.

Pewien zamieszpany student uniwersytetu oksfordzkiego skomentował akcję swych koleżanek następująco: „Jeśli ta kampania miałaby być przeprowadzona konsekwentnie, mogłaby

doprowadzić tak samo jak bomby wodorowe do zniknięcia ludzkości“.

## Informacje o XI Plenum KC PZPR w prasie radzieckiej

MOSKWA. — „Prawda“ oraz „Izwestia“ i inne dzienniki z 1 marca opublikowały za TASS-em informacje o obradach XI Plenum KC PZPR i podały główne wytyczne referatu, ogłoszonego na plenum przez członka Biura Politycznego KC PZPR — Stefana Jędrzychowskiego.

## Kto pojedzie na Festiwal Jazzowy do USA?

4 marca odbędzie się w warszawskiej Filharmonii zjazd muzyków jazzowych z całej Polski i wybór kandydata na Festiwal Jazzowy w New Port (USA).

Wybór muzyka, którego wiek nie może przekroczyć 26 lat, dokonają przybyli z USA — dyrektor muzyczny festiwalu George Wein i wybitny muzyk Marshall Brown — twórca słynnej w Ameryce studenckiej orkiestry „Farmingdale High School Band“ — rewelacji festiwalu w New Port w roku ubiegłym.

Łódź reprezentować będzie 20-letni Alfred Banasiak grający na altosaxie. Do polskiej komisji jury z terenu Łodzi zaproszony został Zdzisław Bartoszewicz.

Zwycięzca konkursu w skali ogólnokrajowej wyjedzie do USA na Światowy Festiwal Jazzowy.

## Po zbombardowaniu Sakiet Sidi Youssef



GAILLARD: — Żeby uspokoić wzburzone umysły przedziałem niewielką zniżką cen na łyżeczki aluminiowe!

## Rezerwa Arabii Saudyjskiej Czy dojdzie do utworzenia państwa panarabskiego?

KAIR (PAP). Do Damaszku przybyła oficjalna delegacja libańska z przewodniczącym parlamentu Libanu Osseirane na czele. Delegacja libańska złoży kolejno wizyty w Damaszku, Ammanie, Bagdadzie oraz Kairze i przekaże gratulacje rządom obydwóch unii arabskich.

Po przybyciu do Damaszku Osseirane oświadczył, że Liban wcześniej czy później przyłączy się do wspólnoty arabskiej.

Członkowie delegacji libańskiej odbyli wczoraj rozmowy z prezydentem Nasserem. Tematem rozmów były sprawy dotyczące świata arabskiego.

KAIR (PAP). Do Damaszku udał się jemeński następca tronu książę El Badr. Ma on przekazać prezydentowi Nasserowi zgo-duc swego ojca króla Ahmeda na przystąpienie Jemenu do Zjednoczonej Republiki Arabskiej na zasadzie federacji.

LONDYN. Jak donosi z Hongkongu Agencja Reutersa, J. Artujoshi, dyrektor jednego z największych japońskich towarzystw żeglugowych „Nippon Yusen Kaisha“ oświadczył, że prawdopodobnie już w kwietniu br. nastąpi otwarcie pierwszej radziecko-japońskiej linii żeglugi łączącej Jokohamę z Odessą.

NOWY JORK. Prezydent Eisenhower podał się w sobotę szeregogłowym badaniom lekarskim. Orzeczenie konsylium stwierdza, że niegroźny atak, jaki przeżył prezydent w listopadzie ubiegłego roku, nie pozostawił w jego organizmie żadnych śladów.

RZYM. Jak podaje Włoski Centralny Instytut Statystyczny, w dniu 31 grudnia ubiegłego roku ludność Włoch wynosiła 48.594.000 mieszkańców. W ciągu roku 1957 ludność zwiększyła się o 221 tys. osób.

PARYŻ. Parlament turecki uchwalił 408 głosami przeciw 167 budżet na rok 1958 w wysokości 4 miliardów 465 milionów funtów tureckich. Debatą nad budżetem była bardzo burzliwa. Na sali obrad „parokrotnie dochodziło do rękoczynów“.

## Wielki wiec łódzkich kobiet w hali sportowej

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet odbędzie się w Łodzi 8 bm. (a nie jak po czątkowo podano 7 bm.) o godz. 17 wielki wiec w Hali Sportowej przy ul. Żeromskiego. W części oficjalnej przemówią do zebranych kobiet I sekretarz KL PZPR Michalina Tatarówna-Majkowska, przewodnicząca Stronnictwa Demokratycznego J. Prawdzicowa i prof. Skwarczyńska. Najaktywniejszym działaczkom Łódzkiej Kobiety wręczone zostaną odznaczenia państwowe.

W bogatej części artystycznej wystąpią: balet ZPB im. Harnama, który powrócił ostatnio z Sycylii, dziecięcy balet tęczę zakładów, chór i kapela Łódzkiego Domu Kultury, zespół młodzieżowy Domu Dziecka im. Marii Konopnickiej oraz soliści. Zaproszenia na wiec rozprowadzają od poniedziałku 3 bm. Łódzki Związek Łigi Kobiet oraz komitety dzielnicowe PZPR.



# Tezy referatu Chruszczowa o reorganizacji ośrodków maszynowych w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Opublikowano tu, jako materiał do dyskusji ogólnonarodowej, tezy referatu I sekretarza KC KPZR, Nikity Chruszczowa — „O dalszym rozwoju systemu kolchozowego i o reorganizacji ośrodków maszynowo-tractorowych (MTS)”, który zostanie wygłoszony na najbliższej sesji Rady Najwyższej ZSRR.

## Wybudują mieszkania z funduszu zakładowego

Łódzkie Zakłady Produkcji Kolder, jedne z pierwszych w przemyśle odzieżowym uzyskały zatwierdzenie funduszu zakładowego.

Dzięki dobrej pracy, uruchomieniu produkcji ubocznej i wprowadzeniu pozaplanowych asortymentów, załoga tej niewielkiej fabryczki zdołała wypracować fundusz wynoszący przeszło 15 proc. w stosunku do rocznego funduszu plac.

Natychmiast też rada robotnicza przystąpiła do podziału uzyskanej kwoty. Zgodnie z życzeniem całej załogi, część funduszu przeznaczono na wypłatę premii dla pracowników, natomiast przeszło połowę wypracowanego funduszu (prawie pół miliona zł) postanowiono przeznaczyć na budownictwo mieszkaniowe i na cele społeczne.

Specjalnie powołana komisja skontaktuje się z innymi większymi zakładami przemysłu odzieżowego, aby ewentualnie wspólnie przystąpić do budowy domów mieszkalnych.

## Projekt zmian w systemie meldunkowym

WARSZAWA (PAP). — Blisko 50 tys. uzasadnionych reklamacji zgłosiła ludność w okresie sprawdzania spisów wyborców przed ostatnimi wyborami do rad narodowych. Większość tych błędów spowodowana została przez ogólną Ewidencję i Kontrolę Ruchu Ludności.

W związku z tym Biuro Ewidencji Ludności przy KG MO zamierza zreformować system rejestracji ludności. W miejscach istniejących w miastach rejonów meldunkowych stworzone mają być przy radach narodowych punkty meldunkowe. Pozwoli to trzykrotnie zmniejszyć liczbę prowadzących meldunki, podnieść ich kwalifikacje a także i wynagrodzenie.

Korzyści dla meldujących się to przede wszystkim kilkakrotnie przyspieszenie i ułatwienie dotychczas dość skomplikowanych formalności.

Projekt reformy w tym zakresie został złożony w Urzędzie Rady Ministrów.

## Odzyskał mowę po zażyciu środka nasennego

BYDGOSZCZ (PAP). — Anastazy Rujner — robotnik Pomorskiej Odlewni i Emalierni w Grudziądzu, który przez 6 lat był niemową — nagle zaczął mówić.

Przed 6 laty Rujner, który pracował wówczas jako parobek na wsi, stracił mowę w wyniku szoku wywołanego poważnym porurzeniem głowy przez złośliwą chorobę. Ostatnio zaczął się odzyskiwać na silne bóle głowy i bezsenność. Nie mogąc opanować dotkliwych dolegliwości, zaczął on podwójną dawkę środka nasennego, przepisanego mu przez zakładowego felczera. Skutek był zgoła nieoczekiwany. Snał trzy dni, a po przebudzeniu zaczął mówić normalnie.

Uradowanemu robotnikowi kierownictwo zakładu udzieliło specjalnego okolicznościowego urlopu. Warto dodać, że wypadkiem tym interesuje się cały Grudziądz, z wyjątkiem... miejscowych lekarzy.

Tezy wskazują, że po reorganizacji zarządzania przemysłem wysuwa się w ZSRR na plan pierwszy jako najważniejsze i najpilniejsze zadanie gospodarcze, dalszy rozwój systemu kolchozowego i reorganizacja ośrodków maszynowo-tractorowych. Zadanie to narzuca praktyka budownictwa kolchozowego.

W tezach podkreślają olbrzymią rolę, jaką odegrały ośrodki maszynowo-tractorowe w walce o socjalistyczną przebudowę wsi, o umocnienie sojuszu robotników i chłopów.

Obecna forma produkcyjno-technicznej obsługi kolchozów za pośrednictwem MTS nie zaspokaja już potrzeb wzrostu produkcji kolchozowej i zaczyna hamować rozwój sił produkcyjnych rolnictwa.

W interesie dalszego rozwoju i umocnienia systemu kolchozowego oraz zwiększenia produkcji rolnej — wskazują tezy — celowe jest przejście do sprzedaży traktorów, kombajnów i innych maszyn rolniczych bezpośrednio kolchozom.

Reorganizacja MTS i sprzedaż kolchozom sprzętu technicznego — podkreślają tezy — doprowadzi do dalszego organizacyjno-gospodarczego umocnienia kolchozów jako przedsiębiorstw socjalistycznych, do nowego znacznego rozwoju gospodarki oraz podniesienia stopy życiowej kolchoźników.

Chodzi nie o likwidację MTS, lecz o stopniową ich reorganizację dokonywaną w celu usprawnienia produkcyjno-technicznej obsługi kolchozów. Państwo będzie teraz bezpośrednio wpływać na rozwój produkcji kolchozowej dostarczając traktorów, kombajnów i innych maszyn.

Tezy wyjaśniają wiele zagadnień teoretycznych, a zwłaszcza sprawę dwóch form własności. Tezy omawiają również warunki, na jakich sprzedawane będą maszyny kolchozom.

Wysuwa się propozycja, aby przy reorganizacji MTS uwzględnić właściwości danego rejonu. Większość kolchozów może natychmiast nabyć maszyny w MTS. W rejonach, gdzie znajdują się kolchozy słabe pod względem ekonomicznym, reorganizacja MTS i sprzedaż maszyn kolchozom potrwa, być może, 2-3 lata, a gdzieś indziej i dłużej.

## „Zmotoryzowana” banda Cyganów w rękach milicji

KRAKÓW (PAP). Milicja krakowska ujęła bandę Cyganów, którzy w czasie napadów posługiwali się samochodem osobowym marki „Warszawa”.

Na trop bandy zaprowadził MO ostatni wycyzyn — napad na bankowy, dokonany w dniu 8 lutego br., w Górce Narodowej, pow. Kraków na dom małżeństwa Franciszków. Rabusie podjechali pod dom samochodem i po stereroryzowaniu domowników bronią, zabrali biżuterię, srebrne nakrycia stołowe, akordeon i inne przedmioty na łączną sumę ok. 60 tys. zł.

Dzięki szybkiej akcji MO ujęto Stefana Czarnobaję, Edwarda Dolinskiego oraz szofera taksówki — Jerzego Telaka. W czasie rewizji, przeprowadzonych u podejrzanych, znaleziono niektóre zabrane przedmioty, zaś Franciszkowie rozpoznali w czasie konfrontacji sprawców napadu.

## Ważne dla osób które korzystały ze stołówki przy ul. Roosevelta 5

Wszystkie osoby, które od 1 stycznia br. do końca funkcjonowania prywatnej stołówki (około połowy lutego br.) stolowały się w lokalu przy ul. Roosevelta 5, m. 5 (front, II piętro) winny we własnym interesie zgłosić się jak najprędzej do Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łodzi (ul. Przybyszewskie go 10, pokój nr 4) w godzinach od 8 do 12.

traktory i maszyny rolnicze należy sprzedawać kolchozom za gotówkę lub na kredyt. Ceny nowych maszyn rolniczych będą nieco wyższe od kosztów własnych. Jest to niezbędne dla akumulacji w przemyśle.

W związku z reorganizacją MTS tezy poruszają niektóre zagadnienia dotyczące skupu produktów rolnych.

W zakończeniu tezy stwierdzają, że kolchozy są potencyjnymi przedsiębiorstwami socjalistycznymi, niezależną ostoją ustroju radzieckiego na wsi. Prawidłowa organizacja pracy i produkcji w kolchozach, umiejętne wykorzystanie nowoczesnych maszyn — oto od czego zależy rozwój rolnictwa w ZSRR na drodze do komunizmu.

## Radzieckie wycieczki na wystawę brukselską

MOSKWA (PAP). — Na światową wystawę w Brukseli wyjadzie w tym roku z ZSRR sześć wycieczek turystycznych. Pierwsza wycieczka — studencka — wyruszy z Leningradu na statku „Gruzja”. Grupy turystów radzieckich spędzą w Belgii po 15-16 dni każda.

BRUKSELA (PAP). — Podano tu do wiadomości, że otwarcia Powszechnej Wystawy Światowej, która rozpoczyna się w kwietniu br. w Brukseli, dokona król Belgii Baudouin.

**Czekając NA OBIAD W RESTAURACJI „odgłosy”**

## Radio i telewizja

NIEDZIELA, 2 MARCA

7.10 Kalendarz muzyczny. 8.06 Przegląd prasy. 8.10 (L) „Zagrana w deche” — fragmenty spotkania w Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych. 9.00 Fala 56. 9.15 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”. 9.35 Słuty rozrywkowe. 10.00 Muzyka rozrywkowa. 10.30 Audycja literacka z cyklu: „Opowieści wędrownicze”. 11.00 Koncert żyweń. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Koncert żyweń. 13.00 Audycja oświatowa. 13.15 Gra Polska Kapela F. Dzierżanowskiego. 13.45 Niedzielny magazyn dla wsi. 14.00 „Numer konta 95-9-220-150” — aud. inform. Społecznego Kom. Budowy Domu Starców im. Rodziny Matyskiowej. 14.05 „Jan Waldean” — fragm. pow. W. Hugo. 14.35 Koncert estradowy. 15.00 Dla dzieci aud. st-muz. pt. „Otwarta szkatelka”. 15.45 Wałce kompozytorów polskich. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarod. 16.20 Koncert muz. oper. 17.10 (L) „Noc przed walnym zebraniem” — utwory satyryczne Jana Huszczy. 17.30 Audycja literacka. 17.45 Muzyka taneczna. 18.20 Odtworzenie publ. koncertu rozrywkowego z sali Filharmonii Łódzkiej w wykonaniu ork. PR pd. Henryka Debięta z udziałem solistów. 19.00 (L) Koncert żyweń w opr. Halny Krukowskiej. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.25 Wieczorna serenada. 21.00 Melodie taneczne w wyk. zesp. instrument. pd. Jerzego Haralda. 21.30 „Matyskiowie” — odc. pow. radiowej. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.30 (L) Lokalne wiadomości sportowe. 22.45 Muzyka różnorodna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

PONIEDZIAŁEK, 3 MARCA

15.10 Tańce symfoniczne. 15.30 Dla dzieci starszych pogadanka „Papuśki nierozłączki”. 15.50 Wiadomości z oper. „Domek trzech dziewcząt”. 16.05 Miniatury orkie-

## kraju

WROCLAW

I bm. ukazał się jubileuszowy, 3-tysięczny numer popularnego na Dolnym Śląsku dziennika „Gazety Robotniczej” — organu KW PZPR we Wrocławiu.

KRAKÓW

W dniu 1 marca br. mieszkańcy Nowej Huty otrzymali jeszcze jedno, trzecie z kolei kino. Otrzymało ono nazwę „Wiedza”.

Sala kinowa obliczona jest na 150 miejsc.

POZNAN

Profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — dr Marek Kwiek i jego współpracownicy skonstruowali ostatnio, tzw. sonometr — przyrząd służący do mierzenia sił dźwięku. Sonometr spełnia dużą rolę w badaniach nad zwalczaniem hałasów komunikacyjnych, zakłóceń w fabrykach, hałasach maszyn itd. Przyrząd ten sprowadzany był dotychczas z zagranicy.

KIELCE

Prawie każdego dnia nad Kielcami i okolicą przelatują samoloty Kieleckiego Pogotowia Lotniczego.

W ciągu swego istnienia kieleckie pogotowie przewiozło samolotami 380 osób, ratując niejednokrotnie życie wielu chorych. Poza tym dokonano kilkadziesiąt lotów do innych miast, po lekarstwu i lekarzy specjalistów.

GLIWICE

Galanterie, konfekcje, artykuły gospodarstwa domowego, zabawki, artykuły chemiczne i spożywcze i wiele innych towarów będzie można nie tylko obejrzeć, ale również kupić na III Targach Gliwickich, które odbędą się od 7 do 11 bm. Na tegoroczne wiosenne targi w tym mieście wystawę Śląska i innych dzielnic naszego kraju przygotowali wiele nowości.

## Powołanie wiceprezesów NIK

WARSZAWA (PAP). Rada Państwa powołała na stanowiska wiceprezesów Najwyższej Izby Kontroli: Aleksandra Burskiego, Bolesława Gałęz i Bolesława Szlązaka.

Aleksander Burski jest hodźninem (ur. w 1904 r.). W okresie przedwojennym był aktywnym działaczem w klasowych związkach zawodowych.

Po wyzwoleniu zajmował stanowisko przewodniczącego Związku Zawodowego Włókni-

Zima nadal płata figle

## Po zamieciach śnieżnych ulewne deszcze i powodzie

### Mroźne noce w kraju

NOVY JORK (PAP). Ulewne deszcze i gwałtowne roztopy wywołały groźne powodzie w północno-wschodnich stanach USA. W Nowym Jorku woda zalala częściowo metro, powodując zakłócenia w ruchu pociągów. W wyniku podmycia toru kolejowego w stanie Connecticut wykołoseł się pociąg towarowy. Szeroki autostradę znalazło się pod wodą.

PARYŻ. Poziom wody na Sekwanie ciągle wzrasta. W deparcie Seine-et-Oise ewakuowano około 400 osób z terenów zalanych przez wodę. W wielu okolicach woda rzeczną przedostała się do studzien. Władze są nitarne podjęły niezbędne środki w celu zapobieżenia epidemii Ciężkie warunki atmosferyczne we Francji stały się przyczyną śmierci 12 osób.

KAIR. Fala upałów nawiedziła południowe terytoria Izraela. W piątek termometry wskazywały na temperaturę 35 stopni w cieniu. Od 46 lat nie zanotowano tak wysokiej temperatury w lutym.

WARSZAWA. W ciągu wczor-

## Pomysłowy bilans lutego w przemyśle lekkim

Ministerstwo Przemysłu Lekkiego informuje — na podstawie orientacyjnych obliczeń — że plan całego resortu w lutym br. zrealizowany został w ok. 101 proc. Wszystkie podstawowe galezie tego przemysłu wykonywały na ogół w pełni zadania tak pod względem wartości jak i ilości produkcji. Dotyczy to tkanin bawełnianych, wełnianych, jedwabnych, jak i obuwy.

Jedynie niewielki niedobór, sięgający ok. 1 proc., notuje się w przemyśle włókien litych.

## Spłonęły dwa amerykańskie bombowce atomowe

LONDYN (PAP). Dnia 28 lutego br. nad angielską bazą lotniczą w Greenham (Berkshire) uległ katastrofie amerykański bombowiec atomowy „B-47”. Wypadek nastąpił wskutek defektu jednego z silników w momencie, gdy maszyna po starcie wzbijała się w górę. Pilot chcąc odciążyć samolot, wyrzucił dwa zapasowe baki z paliwem, które spadły na hangar, powodując pożar. W hangarze stał drugi bombowiec „B-47”. Spłonął on również.

Na wieść o katastrofie wśród mieszkańców okolicy Greenham wybuchła panika. Obawiano się, że samolot wiozł bomby wodorowe.

## Pożyczka Banku Międzynarodowego dla Włoch

RZYM (PAP). — Włochy uzyskały od Banku Międzynarodowego pożyczkę w wysokości 75 milionów dolarów. Suma ta przeznaczona jest na uprzemysłowienie Włoch południowych i Sycylii.

Jest to już piąta pożyczka banku, przeznaczona na ten cel. Łącznie Włochy uzyskały z tego źródła 238 milionów dolarów.

## Za zwłokę — dodatkowe opłaty

Wojewódzki Zarząd Łączności w Łodzi zawiadamia, że na podstawie uchwały Prezydium Rządu nr 527 z 2 lipca 1955 r. oraz zgodnie z § 321 i 324 Regulaminu Telefonicznego będą pobierane odsetki w wysokości 10 złotych za każdy dzień zwłoki od abonentów telefonicznych, którzy uregulują należności telekomunikacyjne przelewami bankowymi po terminie 7-dniowym.

## Śmiertelny wypadek z winy pijanego kierowcy

Na zsoście pod Kielcami miał miejsce tragiczny w skutkach wypadek, którego przyczyną przynajmniej był alkohol. Jadący za kierownicą samochodem ciężarowym Warszawskiego Przedsiębiorstwa Robot. Drogowych, prowadzony przez pijanego i nie posiadającego prawa jazdy Franciszka Wysokińskiego, w pewnej chwili znalazł się na skraju szosy i przewrócił do rowu.

Wskutek wypadku poniósł śmierć robotnik Władysław Jaszczyk. Dwóch pasażerów, w tym „kierowca” Wysokiński — doznali lekkich obrażeń. Śledztwo prowadzi MO.



Dzięki temu  
sputniki  
mogły być  
wystrzelone

# PANORAMA

NIEDZIELNY DODATEK „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“

Łódź, 2 marca 1958 roku

Nr 9 (223)

## Jakie są zadania nowych rodzajów paliwa

### dla samolotów ponadźwiękowych

Ostatnio, w związku z wystrzeleniem sztucznych satelitów Ziemi, wiele mówi się o nowych rodzajach paliwa. Chodzi o określone substancje chemiczne, których „zdolność cieplotwórcza“ na jednostkę ciężaru byłaby jak najwyższa. Innymi słowy, nowe rodzaje paliwa powinny odznaczać się wyższym zasobem energii niż paliwa tradycyjne — takie jak benzyna, spirytus etylowy i in.

Mają sputnik amerykański „alfa-1958“ krążący w przestrzeni, został wystrzelony najprawdopodobniej przy zastosowaniu mieszanki benzyny lub spirytusu z ciekłym tlenem, a więc podobnie, jak osławiona niemiecka „Wunderwaffe“ z okresu ostatniej wojny — V2. Jeśli jednak chodzi o radzieckiego sputnika nr 2, to nie ulega wątpliwości, że dla wprowadzenia go na orbitę użyto zupełnie nowego rodzaju paliwa o bardzo wysokiej energii. Sputnik ten ważący

ponad pół tony, wymagał by setek ton mieszanki spirytusowo-tlenowej, natomiast bardziej wydajne paliwo pozwoliłoby zmniejszyć nie tylko ciężar, ale również i... koszty.

Jeśli chodzi o badania nad nowymi rodzajami paliwa, to — ze zrozumiących względów — zaawansowane w tej dziedzinie państwa nie publikują osiągniętych przez siebie wyników. Znaną są natomiast pewne szczegóły, do których należą badania nad nowymi rodzajami paliwa dla samolotów o

szybkości ponadźwiękowej (dźwięk przebywa w ciągu sekundy około 330 m.).

Rozchód paliwa przy prędkościach ponadźwiękowych wydatnie się powiększa. Można przyjąć z pewnym przybliżeniem, że w czasie lotu z prędkością równą dwu prędkościom dźwięku, zużycie paliwa zwiększa się 2,5 — 3-krotnie w porównaniu z prędkością, odpowiadającą 0,9 prędkości dźwięku. Dlatego odległość lotu samolotów ponadźwiękowych w porównaniu z „poniżej dźwiękowymi“ jest znacznie mniejsza przy jednakowym obciążeniu i jednakowym zapasie paliwa.

W USA opracowano dwa rodzaje paliwa wzbogacone w energię, a więc pozwalające zwiększyć odległość lotu samolotów ponadźwiękowych. Są one oparte na związkach boru z wodorem. Pierwszy z nich — pentaboran jest w normalnych warunkach cieczą o ciężarze właściwym 0,61, temp. krzepnięcia minus 47° i temp. wrzenia 60°. Drugi związek — dekaboran jest ciałem stałym, ma ciężar właściwy 0,94, topi się w temp. 100° i w temp. 212°.

„Zdolność cieplotwórcza“ tych rodzajów paliwa jest około 50 proc. wyższa niż najlepszej benzyny lotniczej, przy czym większa zawartość energii odznacza się paliwo, oparte na dekaboranie. Wyższość nowego paliwa może być wykorzystana dla zwiększenia ciągu silnika lub czasu jego pracy, bądź też dla obu celów jednocześnie. Oznacza to, że zastosowanie nowego paliwa pozwoli np. zwiększyć wysokość lotu z 12 do 18 km, zwiększyć odległość lotu z 6500 do 9250 km, lub przedłużyć czas trwania podróży z 4 do 6 godzin.

Można również powie-

żyć jednocześnie kilka wymienionych wskaźników, lecz wówczas, oczywiście, każdy wskaźnik powiększy się w odpowiednio mniejszym stopniu.

Zastosowanie nowych paliw związane jest z konstrukcją specjalnych silników, które zresztą nie będą się zasadniczo różnić od dotychczasowych.

## Niezwykły aparat telefoniczny

Ten niezwykle aparat telefoniczny — słuchawka jest produkowany przez amerykańską firmę „Erikson“. Waży on tylko 425 g i zarówno pod względem wagi jak i rozmiarów jest prawie dwa razy mniejszy od normalnego aparatu telefonicznego.

Aparat ten nadaje się szczególnie do użytku domowego; można go bowiem przenieść z miejsca na miejsce, z pokoju do pokoju. Tarcza z numerami znajduje się pod spodem. Po środku tarczy umieszczony jest guzik, który — gdy się podniesie aparat ze stołu — wychodzi na zewnątrz i włącza go do sieci telefonicznej. (gr)



## Komunikaty z nieba

W dzień Kazimierzy — 4 marca — miłośnicy nieziemskich zachwyty podziwiać mogą (jeśli zechcą) wzniesione niebieskiej Miss Uniwersum — Wenus, która dnia tego, punktualnie o godzinie 11, przybierze maksymalnie na... jasności i ukáže swe boskie kształty, w

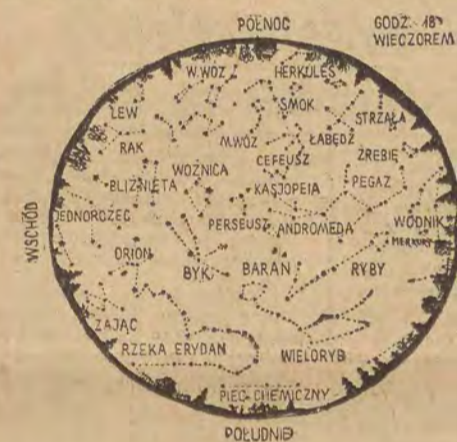
— mężczyzna... z dala od kobiet.

W dzień Konstantyna — 11 marca o godzinie 4 minut 12, sekund 42 — Księżyc zakryje widoczną już gołym okiem inną gwiazdę, a o godzinie 4 minut 59 sekund 12 odsłoni ją z powrotem i przesu- nie się

„Jak spławić zimę do morza“.

Około 15 marca spotyka się znowu Wielka Dwójka: Księżyc — Mars. Kwestia ta sama.

Dnia 16 marca Wenus zaświeci Księżycowi w oczy i do kleszeni (a ostatnio jest mocno zadowolona ze sputników).



biały dzień (!), przy pełnym słońcu. Do oglądania nie trzeba zachęcać — Wenus będzie „spory kawalek“ na lewo od tarczy Słońca.

Dnia 8 marca (Święto Kobiet) o godzinie 22 minut 4, Jowisz znajdzie się tylko o dwa stopnie na północ od Księżycy. Jowisz — mężczyzna spotyka się z Księżycem

dalej na wschód. Będzie to z góry przygotowana niebieska wyrocznia na Konstantyna.

12 marca: „Na świętego Grzegorza pójdzie zima do morza“. Około tej daty Księżyc odbywa spotkanie z Saturnem i jak podaje się z nieoficjalnych „Niebieskich Źródeł“, obaj mężczyźni stanu w niebieskim rzadzie, radzić będą nad kwestią:

Jak podala obywatelka Jądwiaga Kasko w korespondencji dla „Panoramy“ z Pekinu, dnia 21 marca o godzinie 4 minut 6 nad ranem Słońce minie Równik i ze swoim ożywczym ciepłem, pospieszy do nas na półkulę północną. Chciałoby się cieszyć z tego niepo-

(Dalszy ciąg na str. 5)

## OKRUCHY ze świata

### NIEFORTUNNA KRADZIEŻ

(t) Na stacji autobusowej w New Yorku okradziono Annę Cielo. W czasie gdy wsiadała do autobusu, jakiś nieznajomy wyrwał jej elegancką torbę i zniknął w tłumie. Cielo pobiegła szybko do władz, aby zameldować że w torbie znajduje się jadowny wąż — grzechotnik.

### NA PRZYNETĘ.

(t) W Anglii coraz gorzej idzie sprawa werbunku do wojska. Aby zachęcić młodych mężczyzn, próbuje się różnych sposobów. Dowództwo pewnego pułku artylerii przyrzekło swym rekrutom, że każdy z nich może sobie wybrać z menu wojskowego wikt żołnierski, jaki mu odpowiada.

Ministerstwo Wojny debatuje obecnie nad najbardziej atrakcyjnym menu wojskowym. Pewien dyrektor znanego przeglądu mody w

Londonie doradza taki model: marynarka purpurowa, spodnie z szerokimi kolorowymi lampasami, obszerny płaszcz w kolorze rzucającym się w oczy. Żadna dziewczyna nie oprze się urokowi takiego mundurku, a młodzi ludzie będą ubiegali się o werbunek do wojska.

### ŚLUB PRZEZ TELEFON

(h) W Waszyngtonie 18-letnia narzeczona wzięła ślub przez telefon ze swym ukochanym — oficerem przebywającym obecnie w Japonii. Ceremonia ślubna trwała osiem minut i kosztowała około 50 dolarów.

Teraz państwo młodzi będą mieli kłopoty z ustaleniem, kiedy obchodzić rocznicę ślubu. Podczas gdy odbywały się zaślubiny, w Waszyngtonie była środa, godz. 16, w Tokio zaś był już czwartek, 6 rano.

## Czy Gioletta Masina przyjedzie do Polski?



Światowej sławy aktorki włoskiej Gioletty Masina („La Strada“, „Noce Cabirii“) otrzymuje coraz to nowe odznaczenia. Najpierw zaszczytne odznaczenie „Oscar“, potem uznanie kinematografii japońskiej i wreszcie — ostatnio w Niemczech odbyła się oficjalna uroczystość na cześć artystki. Otrzymała ona nagrodę krytyki za kreację w filmie „La Strada“.

U nas — przebiega się o przyjeździe Masiny i jej męża reżysera Felliniego — do Polski. Ile w tym prawdy — zobaczymy.

## Z życia wielkich ludzi | Victor Hugo — człowiek, który „patrzył na ocean“

(26. II. 1802 — 22. V. 1885)

Mija ponad półtora wieku od chwili, gdy Francja dała światu człowieka, w którym ludzkość ją zawsze rozpozna, jak Włochy w Dantem, Anglię w Szekspirze, Niemcy w Goethem, Polskę w Mickiewiczu, Rosję w Puszkynie. Życie Wiktora Hugo obejmuje niemal cały wiek dziewiętnasty i wielki pisarz, obdarzony przywilejem długiego żywota, odgrywa w swoim społeczeństwie rolę szczególną. Koniec jego ziemskiej wędrówki każe nam zapomnieć o jej początku i majestatyczny blask zachodu słońca oświetla jego oblicze w sposób nieco teatralny. Lecz to przecież ten sam człowiek, który w młodości grywał w karty, uganiał się za kobietami, nie gardził trunkiem. Już jako 20-letni młodzieniec żeni się z Adela Foucher; pisze jednocześnie płomiennie pieśni miłosne dla pięknej aktoreczki (Juliette Gauvain), z którą łączy go i później zażyłe stosunki, na oczach cierpiącej z tego powodu małżonki. Jednak życie zadaje pisarzowi dotkliwe ciosy; synowie, będący także pisarzami, umierają kilkanaście lat przed ojcem; córka Adela gaśnie w zakładzie dla umysłowo chorych; druga — Leopolda, ginie tragicznie ze swym małżonkiem w nurtach Sekwany.

Droga artystyczna i polityczna jest także bardzo złożona. Mając lat szesnaście Wiktora Hugo otrzymuje pierwszą nagrodę literacką, potem legie honorowa; w dwudziestym roku życia wydaje swoje pierwsze ody, król nagradza go pensją tysiąca franków (później dwóch tysięcy). Jest arystokratą, monarchistą, parlem Francji, bonapartystą i w końcu republikaninem. Kandydując na prezydenta Drugiej Republiki i broniąc swej kandydatury Wiktora Hugo pisze:

„Poeta jest jednocześnie ramieniem i głową, sercem i myślą, mieczem i pochodnią, łagodny a mocny, łagodny, bo mocny, mocny, bo łagodny, zdobywca i prawodawca, król i prorok, apostoł i mesjasz...“ itd.

Taka natchniona polityka nie znajduje wielkiego uznania i kandydatura Wiktora Hugo zdobywa zaledwie parę tysięcy głosów. Poeta nie może się pogodzić z reżimem Drugiego Cesarstwa; spędza więc 20 lat na wyspach między Francją, a Anglią. W dzień przyjazdu na wyspę Jersey, syn pyta ojca:

— Co myślisz o naszym wygnaniu?  
— Myśle, że będzie długie — odpowiada Wiktora Hugo.  
— I co zamierzasz zrobić?  
— Patrzeć na ocean.

To „patrzeć na ocean“ jest jak gdyby charakterystyką całej twórczości i całego życia wielkiego Francuza. Patrzy on wprost w najważniejsze i najpotężniejsze zagadnienia. Śmierć i życie, walka i zwycięstwo, dogmat, prawo, żywioł — wszystko pragnie ogarnąć i ocenić.

— Jeśli to prawda — pisze z wygnania w przedmowie do dzieła „Ody i ballady“ z roku 1853 — że Murat (szwagier Napoleona, potem marszałek Francji i król Neapolu) pokazywał z dumą bicz poczytłona obok swego królewskiego berła i mówił: „Tak zaczynałem!“ — myśle, że z dużo słuszniejszą dumą można pokazać rojalistyczne ody dziecka i młodzieńca obok poematów i książek demokratycznych człowieka dojrzałego; wnieść się z szopy do pałacu to rzecz rzadka i piękna; wnieść się od błędu do prawdy to rzecz rzadsza i piękniejsza.

Lecz kimkolwiek Wiktora Hugo był, jego zasługa tkwi przede wszystkim w tym, że język francuski „podniósł może do ostatecznych wyżyn estetycznych“ (Cyprian Norwid).

Młodość i starość przywódcy poetyckiej szkoły romantycznej są jednakowo płodne. Trudno jest ogarnąć ogrom jego dzieła. Imaginacja Wiktora budzi się bardzo wczesnie, zapewne dzięki wędrownemu po całej Europie, na które ojciec, generał napoleoński, skazywał całą rodzinę. Ileż poezji, prozy, artykułów publicystycznych spłodził ten wielki człowiek poczynając od swego 15 roku życia; ileż dramatów o skłębionej i pogmatwanej akcji.

Zamilowanie do wyolbrzymiania, do przesadnej analitycy — jest jedną z najcharakterystyczniejszych cech jego stylu. Z zamilowaniem zestawia on takie pary, jak król i trefniś („Król się bawi“), czy też królowa i lokaj („Ruy Blas“). Takim jest niezapomniane przeciwstawienie pięknej, powiewnej Esmeraldy, Cyganki kroczącej w towarzystwie kozy o złoczystych różkach, potwornemu dzwonnikowi z Notre Dame, groteskowemu Quasimodo. Jest to jeden z najbardziej uderzających chwytów Wiktora Hugo.

Pożytywnymi bohaterami jego książek są plebejusze: buntownik i bandyta Hernani, dziewczyna uliczna Marion, nieślubne dziecko Didier, lokaj Ruy Blas; wszyscy gorącego serca, pełni zapału, odważni i szlachetni, nieprzekupni i bohaterscy. Życie wymagało od Wiktora Hugo uniwersalnej siły i tę siłę posiadał niezrównany odtwórca ludzkich namiętności i wielkich zjawisk natury przedstawiając w swojej twórczości doskonały obraz Francuza XIX stulecia.

Z. R.



# Mafia sycylijska



W Monachium odbyły się wybory „Miss Manekin” na rok 1958. Pierwsze miejsce zajęła 21-letnia Ruth Erhard. Przy wyborach zwracano uwagę przede wszystkim na elegancję i pewność siebie. Naturalnie uroda też miała znaczenie!

Jak to zwykle u Włochów bywa — i tym razem samolot spóźnił się o blisko dwie godziny. Miałem lecieć z Palermo do Catani i, prawdę mówiąc, zużyło mnie to przydługie oczekiwanie w skromnej poczekalni lotniska do tego stopnia, że nawet straciłem ochotę na lot. Na szczęście spotkałem tam towarzystwo miłych Sycylijszyków, podobnie jak ja czekających na samolot, i jakoś wspólnymi siłami, zabawiając się rozmową i opowiadaniem dykteryjek, uprzyjemniłem sobie dwugodzinne oczekiwanie w obokurnym budynku.

Moi rozmówcy okazali się inteligentnymi i światowo obytyymi ludźmi. Ta młoda, 30-letnia kobieta z dużym „końskim ogonem”, to lekarka praktykująca w Palermo. Ten wyraźnie ją adorujący pan w średnim wieku — to adwokat, a ten trzeci, dość nerwowo, lecz bardzo rezolutny jegomość — to eksporter win i owoców. Porozumiewaliśmy się w językach angielskim i niemieckim. Język angielski jest na Sycylii bardzo rozpowszechniony, szczególnie od czasu drugiej wojny światowej. Kiedy na wyspie wylądowały wojska amerykańskie. Dziś np. w Taorminie znacznie częściej słyszy się na ulicy język angielski, niż włoski.

Sycylia, jak wiadomo, używała po wojnie pewną autonomię w ramach Republiki

Włoskiej, ale — jak zgodnie stwierdzili moi rozmówcy — Sycylia jest raczej kolonią amerykańską niż prowincją włoską.

To piękne lotnisko, na którym samolot po 40 minutach lotu z Palermo lądował w Catani, zbudowali Amerykanie. Ma ono duże znaczenie strategiczne. Na lotnisku wsiadamy do autobusu. Jedziemy do Taorminy, wiodącą od Syrakuz do Messyny piękną autostradą, która również jest dziełem Amerykanów — o znaczeniu strategicznym. Podobnie też i linie kolejowe.

Zapewne — korzystają z tego wszystkiego także Sycylijszczykowie, ale cel i ryś przewrotności tych nakładów inwestycyjnych jest zgoła inny, niż troska o wygodę i potrzeby mieszkańców tej wyspy.

Sycylia jest najuboższą prowincją Włoch. Jest symbolem nędzy, ubóstwa i głodu. Już między południową a północną częścią Włoch jest duża różnica w zamożności, urozmaienieniu i stopniu życiowej ludności, ale rozpiętość ta nie jest jeszcze tak duża, jak właśnie na Sycylii.

Cztery i pół miliona Sycylijszczyków żyje na przestrzeni 25 tysięcy kilometrów kwadratowych, z których połowę zajmują góry, górzyste skały, a druga połowa stanowią na wpół feudalne latyfundi.

Sycylia jest najmniej uprzemysłowiona ze wszystkich prowincji włoskich i dlatego głównym jej problemem jest kwestia reformy rolnej. Drugim zaś ważnym problemem Sycylii jest właściwie wykorzystanie jej bogactw naturalnych.

Sycylia posiada złoża siarki, które znajdują się w rękach amerykańskich towarzystw i wobec tego są mało eksploatowane. Amerykanom bowiem bardziej zależy na utrzymaniu wysokich cen światowych siarki, niż na zatrudnieniu Sycylijszczyków w kopalniach. Podobnie jest zresztą i w innej dziedzinie.

Kilka lat temu w okolicach Raazy odkryto bogate źródła nafty. Sycylijszczykowie wzięli z tym odkryciem wielkie nadzieje. Jak wniknęło bowiem z obliczeń fachowców Włochy, które obecnie importują naftę, po uruchomieniu złóż sycylijskich, mogłyby nie tylko pokryć własne zapotrzebowanie, lecz nawet eksportować pewną ilość. Lecz niestety, na sycylijskich kopalniach nafty opóźniły już wesołe amerykańskie towarzystwa Standard i Gulf Oil. Nie chcą stwarzać konkurencji dla amerykańskiego eksportu nafty do Włoch — zgodnie z wypróbowaną metodą — nie eksploatują źródeł sycylijskich.

Jadąc samochodem z Catani do Taorminy, mogłem po drodze zaobserwować dziesiątki niedźwiedzi, o kurnych i dymnych chatkach. Mogłem spojrzeć dzieki blade i chude, o wielkich, ciemnych, smutnych oczach i woskowych twarzyczkach. Dzieci o napuchnię-

tych brzuszka, niemrawo się poruszające na cienkich, krzywych nóżkach. Mogłem za uważać nędzę i ubóstwo chłopca sycylijskiego.

Na gruncie tej nędzy, na gruncie wielowiekowej ciemnoty i niewoli chłopstwa sycylijskiego oraz ubóstwa ludności miejskiej, wyrosło osobliwe zjawisko Sycylii: m a f i a. Znany te rzeczy z filmów włoskich, głośna była przed kilkoma laty sprawa słynnego przywódcy mafii, Giuliano, do którego kwatery dotarli pewien dziennikarz amerykański i przeprowadził z nim wywiad. W jakiś czas potem Giuliano został zgłodzony przez policję. Krażyło i kraży po dziś dzień na temat mafii sycylijskiej wiele plotek i nie sprawdzonych wieści. Nie mogę, niestety, pochwalić się spotkaniem z mafią. Mogę natomiast przekazać to, co z ust mieszkańców Sycylii na ten temat usłyszałem.

A więc, mimo swej przestępczej działalności, mafia jest wyrazem społecznych, ekonomicznych, a nawet politycznych dążeń ludności Sycylii. Mafia rozsiadła się po całej wyspie i obejmują nie tylko pracowników feudalnych latyfundiów, lecz w równym stopniu działają w miastach. Oprowadzały życie przemysłowe i handlowe, wywierają nacisk na instytucje o znaczeniu ekonomicznym i politycznym. Istnieją różne centrale mafijne, obejmujące poszczególne dziedziny życia społecznego. Jak mnie zapewnił wyżej wspomniany eksporter win i owoców — nie ma na Sycylii poważniejszego przedsiębiorstwa, które by nie opłacało daniny na rzecz mafii.

Jest właściwie dość trudno określić granice, gdzie kończy się społeczne działanie mafii, a gdzie zaczyna się zwykły bandytyzm. Wykonując bowiem nieraz zbrodnicze czynności, mafia używa do ich realizacji elementów przestępczych, które często nadają jej gwarantowaną im przez mafię bezkarności.

Mafia są zorganizowane w tzw. „rodziny” i „dziesiątki”, na czele których stoi „głowa rodziny” i „głowa dziesiątki”. Poszczególne organizacje terenowe są powiązane w centrale mafijne.

Mają one swoją wieloletnią historię. Powstały na gruncie walki z wyzyskiem feudalnych właścicieli latyfundiów. Z postępującą zmianą społeczną (reformy rolne), a także i polityczne, aż do separatyzmu tj. do oderwania Sycylii od Włoch i uczynienia z tej wyspy samodzielnego państwa. Takie podobno miały być dążenia słynnego dyktatora mafii — Giuliano.

Zdaniem moich informatorów, mafia są obecnie całkowicie w rękach amerykańskich i są narzędnikiem ich polityki na Sycylii. W każdym razie jest rzeczą charakterystyczną, że mafia które powstały na gruncie radykalnych dążeń społecznych, są dziś przez Amery-

kanów popychane raczej w kierunku polityki partii chrześcijańskiej — demokratycznej. I dlatego też krąży pogłoski o powiązaniu mafii z policją, a nawet z niektórymi czynnikami rządowymi.

Tak czy owak, mafia jest na Sycylii poważną siłą, z którą wszyscy się liczą i której wszyscy się boją.

MARIAN BIELECKI

## Poznajemy łódzkich aktorów

### Zbigniew Jabłoński

Teatr Powszechny



rys. Ibis Gratiukowski

— Tak, tak, proszę pani, to już 10 lat. Na początku grywałem role synów. Teraz grywam ojców.

— Czy studia aktorskie kończył pan w Łodzi? — Nie. Krakowiaczek jestem — więc w Krakowie. Zaraz po wojnie wstąpiłem do Studia Dramatycznego, prowadzonego przez Romana Bujalskiego. Ale duszą studia, jego „spiritus movens” był Osterwa. On to zorganizował wówczas grupę „Dół”, która miała być w jakimś sensie kontynuacją dawnej Reduty. Ekspertyzowali, próbowaliśmy — póki żył Osterwa. Po jego śmierci grupa rozpadła się.

— A jak znalazł się pan w Łodzi? — Właśnie przed 10 laty przyjechałem na jeden sezon do Adwentowicza i tak już zostałem.

— Jaka była pierwsza pana rola w Łodzi? — „Lisie gniazdo”. W niej — właśnie zagrałem Leo — syna.

— Ile ról ma pan już za sobą? — Ponad 60.

— Może wymieni pan niektóre? — Kusy w „Zaczarowanym kole”, Straforel w „Romantycznych”, Janusz w „Panu Jowialskim”, Frano w „Szezęściu Frania”, Guld w „Zagadnieniach rosyjskich”, Kalb w „Intrydzie i miłości”, Maclein w „Zatrzymaniu podjazdu”, Seiler w „Współwimnych” i tak dalej. Obecnie gram Frano w „Huzarach” i de Grignona w komedii Scribe'a „Walka kobiet”.

— Czyli gatunek raczej komediowy? — Gram role wyłącznie komediowo-farsowe.

— Nie wspominał pan dotychczas o pracy dla najmłodszego widza? — A tak, to bajki. Od pracy z dziećmi w ogóle zacząłem swoje aktorstwo. Dzieci to trudna do opanowania widownia, ale i bardzo wdzięczna. Praca wśród nich, czy raczej dla nich, daje mi wiele satysfakcji.

— Dzieci łódzkie znają pana ze sceny dość dobrze. — Wystawilem i gralem w kilku bajkach: „Złoty klucz”, „Królowie Śnieżce” i „Kopciuszek”.

— Jakże ma pan plany na najbliższą przyszłość? — Moje plany powinny zainteresować rodzian, nie chciałbym jednak mówić o nich przedwcześnie. Jeśli zostaną zrealizowane, to Łódź przybędzie nowa placówka teatralna.

— A więc — powodził się? — (w)

S. D.

## Porwany dla bezpieczeństwa

# Manuel Fangio

### na ostrożniejszy automobilista świata

Parę dni temu głośnym echem obiegła cały świat wiadomość o uprowadzeniu w przeddzień Wyścigu o Grand Prix w Hawanie słynnego automobilisty Manuela Fangio. Fangio został „oddany” do ambasady argentyńskiej. „Gangsterzy” wyjaśnili, że porwanie nastąpiło z pobudek politycznych oraz... ze względów bezpieczeństwa. A o to garść wspomnień o tym największym mistrzu sportu automobilowego.

W epoce, kiedy samochody są z dnia na dzień szybsze, a wyczyny automobilowe coraz bardziej niebezpieczne, flegmatyczny 46-letni Argentyńczyk Manuel Fangio zasługuje na specjalne wyróżnienie. W ciągu swojej kariery sportowej wziął on udział w 174 wyścigach, z których wygrał ponad połowę. W ubiegłym roku startował w 12 imprezach, z których 8 zakończył zwycięstwem.

Mylą się miłośnicy zawodów samochodowych, którzy wyobrażają sobie mistrza świata jadącego wśród wycia motoru i biorącego wiraże z jakąś zawrotną szybkością. Myśl o niepotrzebnym ryzyku lub o braku wprawy napawia Manuela Fangio wstrętem. Kiedy bierze udział w zawodach, celem jego jest po prostu bezbłędne przejechanie trasy, bez narażania siebie lub widzów na zbędne niebezpieczeństwo. Startuje wyłącznie na trasach, które uważa za odpowiednio przygotowane, jeździ na najszybszych i najlepszych maszynach.

Zdumiewające jest opanowanie i umiejętność skoncentrowania się, jakie Fangio wykazuje w czasie jazdy. Jest cały w pogotowiu bojowym. Wzrok jego ogarnia jednocześnie zegary, tablicy rozdzielcze, koła wozu, konkurentów i... każdą podejrzaną plamę ołhy na torze, która może stać się przyczyną poślizgnięcia i wypadku.

Ta umiejętność zupełnego skoncentrowania myśli, stanowi niewątpliwie źródło siły i spokoju Manuela Fangio. Jest w ogóle człowiekiem spokojnym i opanowanym. Nie przejeżdża koło publiczności z wyciem motora tak, aby każdy wiedział, że oto startuje wielki Fangio. Kiedy po wyścigu zdaje muje swój brązowy kask ochronny nie wygląda bynajmniej na wielkiego asa sportu wego. Można by go raczej wziąć za sprzedawcę z kiosku spożywczych, w których odzwiają się mechanicy. Jest niewysoki, barczysty, niemal lisy, ma krzywe nogi i spokojny wyraz twarzy.

Mimo swego wielkiego, dłu gotelnego doświadczenia, Fangio nie zdaje się nigdy na przy padek. Parę dni przed terminem przyjeżdża do miejscowości, w której ma odbyć się wyścig, bada każdy zakręt na

trasie, nierzadko posługując się w tym celu helikopterem. Za to, kiedy przystępuje do zawodów, zna na pamięć całą trasę, wie dokładnie, gdzie trzeba przyhamować, w jakim tempie brać wiraże, gdzie będzie można zaoszczędzić cenę sekundę lub nadrobić parę metrów.

Fangio, będący synem uboższego włoskiego emigranta, zaczął pracować w garażu kiedy miał zaledwie 11 lat. W okresie jego młodości wyczynowy sport samochodowy znajdował się jeszcze w powijakach. Młody Manuel brał wielo krotnie udział w wyścigach, startując na maszynach, które wraz z paroma kolegami montował z przypadkowo zdobytych części. Jeździł w tym czasie z niesłychaną brawurą i zupełnie po wariacku. Okres jego wielkiej chwały i znakomitych zwycięstw datuje się właściwie dopiero od lat po wojennych, kiedy zaczął startować na wozach wielkich europejskich firm, jak Alfa-Romeo, Mercedes-Benz, Maserati.

W zeszłym roku Fangio odmówił wzięcia udziału we włoskim wyścigu „Mille miglia”, uważając go za niezbyt niebezpieczny. Z tej samej przyczyny nie startuje na słynnym torze w Monza. Popelnivszy w młodości wszystkie grzechy, jakich może dopuścić się nieostrożny automobilista, Fangio odczuwa teraz przerażenie na myśl o błędach, popełnianych przez kierowców „Rozmawiając, rozglądając się dokoła, ogłozdza je perłami — mówi z oburzeniem. — Doprawdy, jazda z takim zszeporem to nie przyjemność, ale mordęga i poświęcenie! Ja, jeżeli jadę dla przyjemności, staram się wyjeżdżać nad ranem, kiedy na szosie nie ma dużego ruchu. I w miarę możliwości wybieram taką drogę, aby mi słone nie świeciło wprost w oczy”.

Nie nie przeraża bardziej największego automobilisty świata, jak ilość nierozważnych kierowców, których uważa za niebezpieczeństwo publiczne. lizmy i faszystym, bez względu na kolor swych flag, nie różnią się od siebie w cechach zasadniczych. Umiejętnie stopniując dynamikę rozwoju wypadków, Steinbeck ukazuje w „Księżycu” coś w rodzaju psychologii zaboru i okupacji. Niespodzianie wany najazd zaskoczył ludność owego słabego państw-

z wielu stron podkreśla, jest spazmem o niejedynolitym, a raczej nie o jednym obliczu.

Dlatego też w jego dorobku — obok politycznej powieści „Księżyc zaszedł” lub nabrałmych konfliktami społecznymi „Gron gniewu”, można znaleźć rzeczy zgoła innego kalibru — księżki o charakterze żartobliwym i nie-

## Gawędy o książkach

### Dwa razy Steinbeck

ka, oszołomił ją początkowo i zdezorientował. Ale już wkrótce obudził się silny i zdecydowany ruch oporu, którego moralnym przywódcą jest burmistrz miasta, tworzącego zaplecze eksploatowanych przez najęźdźców bogactw węglowych. Okupanci mają coraz cięższe życie; otacza ich mur nienawiści i pogardy, mnożą się zamachy i sabotaże, bezskuteczne są najsurowsze represje.

Wprawdzie burmistrz i jego przyjaciel — lekarz, jak wielu innych, idą na rozstrzelanie, ale sprawa najęźdźców, którzy wszczęli jednocześnie kilka podobnych awantur zaborczych, musi być w końcu przegrana.

John Steinbeck, jak to się

frasobliwym, podbudowane z lekką satyrą obyczajową. Do takich należy właśnie powieść — „Tortilla Flat”\*) będąca w istocie cyklem rodzajowych obrazków z życia kalifornijskiego go lumpenproletariatu — wólczyków, nierobów, opojów i drobnych złodziejaszków.

Ci ludzie, żyjący poza nawiasem otaczającej ich zbiorowiska, są — w gruncie rzeczy — mimo swych aż nadto „bogactw” doświadczeni życiowych — porządni i natwini jak dzieci. Potrafią się nauzajem okpić i wystrychnąć na dud-

\*) John Steinbeck. „Tortilla Flat”. Przełożył Jan Zakrzewski. — Warszawa, „Czytelnik”, s. 208. Cena zł 17.



Najniebezpieczniejsza z milionerek

# W poszukiwaniu siódmego męża

Barbara Hutton - Mdivani-Hangwitz-Reventlow - Grant-Trubetskaja - Rubirosa - von Cramm ma teraz 45 lat. Twarz przykrywa dyskretnie woalka. Szyje ma trochę podniszczoną, uśmiech suchy i jak gdyby sztuczny.

Barbara Hutton, najbiedniejsza spośród najbogatszych kobiet świata, bawiła się przez całe życie. Nie było to jednak wcale wesołe.

Sześć małżeństw i sześć rozwodów, choroba, skandale i sztywność. Narodziła się w 1907 roku w rodzinie amerykańskiej, ale w młodości przeżyła w Europie i w Ameryce.

Przez ten czas Barbara Hutton kupowała sobie mężów, lecz nie potrafiła kupić sobie szczęścia. Jest córką bogatego bankiera i wnuczką człowieka, który posiada całą sieć sklepów Woolwortha. Należą do niej grube miliony dolarów. W wieku, kiedy inne kobiety są matkami rodzin, pracują zawodowo i mają życie wypełnione codziennymi obowiązkami, Barbara Hutton spędza czas na poszukiwaniu mężów: blondynów lub brunetów, ale w każdym razie młodszych od siebie.

Przez ten czas Barbara Hutton kupowała sobie mężów, lecz nie potrafiła kupić sobie szczęścia. Jest córką bogatego bankiera i wnuczką człowieka, który posiada całą sieć sklepów Woolwortha. Należą do niej grube miliony dolarów. W wieku, kiedy inne kobiety są matkami rodzin, pracują zawodowo i mają życie wypełnione codziennymi obowiązkami, Barbara Hutton spędza czas na poszukiwaniu mężów: blondynów lub brunetów, ale w każdym razie młodszych od siebie.



### Kłopoty filmowców

— Psiakrew! Nie mogą w żaden sposób zrozumieć, że uczył odbywać się na niby; właśnie zjedli trzeciego aktora.



### Szachy

Wielki sukces odniósł najmłodszy arcymistrz ZSRR Michal Tal, który powtórzył wynik z 1957 r., zdobywając po raz drugi z rzędu tytuł mistrza Związku Radzieckiego. Ten 21-letni student okazał się wielce uzdolnionym szachistą (kończy obecnie studia na wydziale historyczno-filologicznym uniwersytetu w Rydze), co udowodnił wyprzedzając w bezpośredniej walce wielu rutynowanych arcymistrzów. Za Talem uplasował się: Petrosian, Bronstein, Awerbach, a także „asy” jak Kotow, Tajmanow, musieli się zadowolić jeszcze niższymi lokatami (XII, XIII).

Gambit hetmana.  
1. d4 Sf6 2. e4 e6 3. Sc3 c5 4. d4 e:d4 5. c:d4 d6 6. e4 g6 (wybrany wariant przypomina partię królewsko-indyjską) 7. Ge2 Gg7 8. Sf3 0-0 9. 0-0 We8 10. Hc2 Sa6 11. Gb4 Sb4 12. Hb1 S:e4! (czarne poświęcają figurę za dwa piony i inicjatywę) 13. S:e4 Gf5 14. Sf2 S:d5 15. G:d6 (białe dążą do zwrócenia figury i poprawienia pozycji) 15... Sf6 16. Gf3 S:e4 17. S:e4 G:e4 18. G:e4 H:d6 19. Hc2 He7 20. Gf3 Wa8 21. W:d1 G:d4 22. a4 b6 23. b3 We5 24.



Tal  
Wd2 h5 25. We2 W:e2 26. G:e2 h4 27. Kh1 Hf4 28. g3 Hf6 29. Hd1 Wd3 30. Gg4. Białym wydawało się, że różnobarwne gońce pozwolą na osiągnięcie remisu. Okazało się jednak, że pozycja ich jest przegrana (patrz diagram). Nastąpiło 30... G:f2!! 31. He2 Wd2! 32. He8+ Kg7 33. g:h4 Hd4 34. Hg3 Hd3 35. Gg2 Wd1 i białe poddały się.

### Chińskie przysłowia

Oto przysłowia, które dotarło do nas z Pekinu.  
„Jaki jest najmłodszy naród na świecie? Chińczycy: wy myślili druk, ale nie zaczęli wówczas wydawać gazet; wynaleźli proch, ale robili z niego tylko fajerkierki; wymyśleli busole, ale nie zajęli się odkrywaniem Ameryki”.

### Komunikaty z nieba

(Dokończenie ze str. 3)  
miernie i już 16 lutego obchodzili swoje „Święto Wiosny”. Nie dziwnego, liczą je już od 4 tys. lat i w czasie „trochę” się rachuba pomyliła. Ale nie ma obawy — i ten problem rozwiążą pomyślnie.  
26 marca o godzinie 23 minut 8, sekund 48, Księżyc zakryje gwiazdę 104 Byka.  
Dzień Cyryla i Metodego — 29 marca odchylił planecie Merkury o ką 19 stopni od Słońca. Dwa apostołowie Słowiańszczyzny pozwalają sobie na tak znaczne odchylenie. Nie ma co, widocznie to wola Niebios. Merkurego już po odchyleniu można oglądać zaraz po zachodzie Słońca, nad zachodnim horyzontem.  
Wenus, jako Jutrzenka świeci rano przed wschodem Słońca, nad wschodnim horyzontem.  
Mars świeci tak jasno, jak Gwiazda Polarna, tylko że czerwono — w gładziejście Słonecznej (druga część nocy).  
Jowisz już coraz dłużej w nocy przebywa u Panny (można go podpatrywać jeszcze przed północą, a potem aż do świtu).  
Jak wygląda niebo wieczorem, a jak nad ranem — podają mapki.  
Inż. K.



### Gina w Ameryce

Gina Lollobrigida udala się do Ameryki, aby uczestniczyć w premierze filmu „Najpiękniejsza w świecie kobieta”, w którym gra główną rolę. Na cześć aktorki wydano obiad, na którym Gina spotkała się z wiceprezydentem Nixonem. Na innym przyjęciu — konferencji z dziennikarzami, aktorka musiała bronić się przed zarzutem, że ubiera się źle i niemodnie.

## MODA



### W Paryżu lansują

Tak jest, właśnie takie modele kapeluszy lansują na sezon wiosenny najnowsze żurnale francuskie. Moda w dalszym ciągu coraz bardziej zbliża się do tej z lat 20-tych.  
A więc — male kapelusiki, głęboko osadzone na głowie, twarżowe kapelusze o dużych, odchylonych rondach.  
Rozgadane kobiety mówią, że to modne, to ładne. Może się jakoś przywycaimy!  
Paniom nie lubiący kapeluszy (np. noszącym okulary), radzimy uciąć modne berety, duże, miękkie się układające. W ogóle modne filce wóchaty.



### POETA

O piękna, z eterów i powietrza tkana.  
Kobieto, której wielkość nam poetom znana.  
Pani! Kwiatku! Pelen i wdzięku i czaru,  
Pozwól mi z ust twoich napić się nektaru.

### LEKARZ

Pani, czy nie słyszysz serca mego bicia,  
Nie słyszysz kryzysu nerwów! Nerw to przecie życie.  
Pozwól niech twe serce sercem wysłonażuje,  
Czy ono tak samo, jak i moje czuje!  
Może inną miłością zatkałam sumienie?  
O powiedz! Dam ci prosek unet na przeproszenie.  
Mówże! Niech się skończy już konwulsyj scena;  
Mów! Ulecysz serce, ustanie migrena.

### APTEKARZ

Tyś czysta jak kryształik, jak ulepek słodka,  
Dobras jak sach: alb: jak lukrecya wiotka,  
Miękkas jak miksura, jak syrop tak miła,  
Zapach twoich ustek, to pomady siła,  
Onień twoich oczu etykiety złotej,  
Słowem tyś kontrast leków na wymioty;  
Dlatego też serce moje ciągle szepto,  
Żeś ty mi tak droga, jak długa recepta,  
Więc przed tobą o piękna, jasna! Jakby... Astra  
Kłękam pokornie tu w postaci plastra,  
Zmień smutne dotychczas mego serca gamy  
I daj mi twoją miłość, chociażby na grammy!  
Rozjaśnij jednym słówkiem ten stan mój ponury,  
I wejdź jako czynnik do serca miatury.  
(Z „Ananasa” — kalendarza satyrycznego, rok 1886)

### Nie powiedziały...

W paryskim sądzie adwokat broni człowieka oskarżonego o prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym.  
— Tak więc — zwraca się obrońca do policjanta, będącego głównym świadkiem oskarżenia — twierdzicie, że mój klient hrabia Gaston Raoul de Frontenac de Brailly, bratanek dwóch senatorów i syn de putowanego, był pijany?

Lucia Bose  
- do filmu  
Dominguin  
- na arenę  
czyli



Lucia Bose z mężem

## złamane śluby

Chodzą na spacer trzymając się za ręce. Przechodnie oglądają się za nimi z uśmiechem i mówią: „Ci pewnie są niedawno po ślubie”. Rozesmiana para to Luis Miguel Dominguin i jego młoda żona Lucia Bose, którzy przeżywają nowy miesiąc miodowy... gdyż złamali dane sobie przysięgi.  
Były to przysięgi wzajemne. Kiedy pobrali się w lutym 1955 roku Luis Miguel Dominguin, najlepszy torreador świata, przysięgi swojej żonie, że nigdy już nie będzie walczył na arenie.

swój zawód, aby móc żyć bez niego  
Wówczas Dominguin porozumiał się ze scenarzystą Bardelem, twórcą filmu „Śmierć rozerwisty”. I obecnie Luis Miguel Dominguin i Lucia Bose kręcą razem film pod tytułem „Życie na arenie”, w którym główną rolę gra torreador, a partnerką jest jego własna żona.

W zamian za to Lucia, której sława była wówczas nie mniejsza niż Silwany Mangano lub Zoffii Loren (ukończyła właśnie film „Śmierć rozerwisty”) przysięgła, że nie wystąpi już nigdy w żadnym filmie.  
Młode małżeństwo zamieszkało w Andaluzji, gdzie Dominguin posiada wielką posiadłość, w której hoduje wspaniałe byki.

## Rozrywki umysłowe

### KRZYŻOWKA

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	-----

Pozio: 1. W mechanice praktycznej każdy sprawdzian dokładności wytworzonego przedmiotu. 5. Kraj w Afryce. 7. Rzeka w Polsce. 8. Miasto w Belgii — jedna z najbardziej eleganckich miejscowości kąpielowych w Europie. 9. Rodzaj zagadki. 15. Przeżeczenie. 16. Pozytywka. 17. Rzeka we Francji.

Pionowo: 1. Smaczny napój. 2. Granica cen w obrocie handlowym. 3. Jeden z znaków zodiakalnych. 4. Godność, stopień w hierarchii. 5. W fizyce: zasób pracy, zdolność jakiegos ciała do wykonywania pracy. 6. Członek rodziny. 7. Artretyzm. 8. Ogłoszenie w piśmie. 9. Utwór Bolesława Prusa. 10. Parada wojskowa. 11. Pewna wielkość, przyjęta za jednostkę, do oceny innych wielkości tegoż rodzaju.

Rozwiązanie zadań z ubiegłego tygodnia.

1. Działania arytmetyczne:  
357 - 125 = 232  
: + -  
7 x 7 = 49  
51 + 132 = 183

2. Bilet wizytowy: Dyrektor banku.

### Koniec miłości



— Niedobry, dawniej podnosiłeś przybicie, kiedy mnie całowałeś!



# Grecy w Łodzi

Zapewne wielu mieszkańców Łodzi nie wie o tym, że w naszym mieście przebywa pięćdziesięciu Greków i Macedończyków — uchodźców politycznych.

W łodzi tej przeważa młodzież, jest także pięćdziesięciu, urodzonych już w Polsce. Kilku Greków jest zatrudnionych w łódzkiej zakładach pracy, większość jednak uczy się w szkołach średnich, bądź studiują na wyższych uczelniach.

Istniejące w Polsce Zrzeszenie Uchodźców Politycznych z Grecji im. Nikos Belojanisa, ma więc w Łodzi jeden z większych oddziałów. Przed kilkoma dniami odbyło się zebranie tego oddziału, na którym dokonano wyboru nowego zarządu. Przewodniczącym został wybrany ponownie — Spanopolus Spirus.

Łódzkie zakłady pracy odnoszą się z zapałem do przybycia z Grecji. Między innymi Zakłady Dzielnicowe im. Duracza udostępniły im swoją świetlicę, gdzie mogą sobie oni organizować spotkania i rozrywki kulturalne.

Nasze władze miejskie powinny udzielać uchodźcom z Grecji jak najdalej idącej pomocy w zakresie potrzeb kulturalnych, oświatowych, społecznych i bytowych. Żeby czuli się u nas dobrze, żeby — kiedy los im pozwoli wrócić do swojej ojczyzny — zabrali z sobą miłe wspomnienia o Polsce i o Łodzi. (as)

## Co z czasami lingwistycznymi

Wczasy lingwistyczne oraz dla brydżystów i szachistów zorganizowane po raz pierwszy w ciągu ubiegłego roku w Łądku-Zdroju i Międzygórzu zyskały sobie popularność. Najlepszy dowód, że i w tym roku wiele osób dopytuje się o tego rodzaju wczasy. Nie stety, nasze łódzkie biuro skierowań nie dysponuje miejscami na te wczasy i nie ma nawet żadnych informacji na ten temat z centralnego biura skierowań.

Wydaje się, że zainteresowanie wielu osób, szczególnie wczasy lingwistycznymi, powinno być sygnałem dla FWP, że takie wczasy są potrzebne. Wiele osób, którym odpowiada ta forma wypoczynku, w listopadzie i grudniu ubiegłego roku nie mogli z niego skorzystać, ponieważ nie mieli już urlopów. Należałoby więc z wczasu pomyśleć o tym, aby również i w tym roku zorganizować wczasy lingwistyczne, szachowe i brydżowe, a chętnych będzie na pewno wielu. (k)

## Z ukosa

# TELEWIZOROWA gehenna

Inaczej tego nazwać nie można. Powydwano ludzom talony na „Belwedery”. Zainteresowani powpłacali odpowiednie kwoty do PKO, a telewizorów nie ma. Za IV kwartał ub. r. nie otrzymaliśmy jeszcze 230 klientów należących im aparatów.

Tymczasem Łódzki Zarząd Handlu wydał na I kwartał 600 talonów, na II — 950 sztuk, na III — 1.350, i na IV — 1.800. RAZEM 4.700 SZTUK. Kiedy konkretnie „Belwedery” nadejdą do Łodzi, trudno przewidzieć. Jakże ilości przypada Łodzi w najbliższym czasie, też nie wiadomo.

Wprawdzie ostatnio doniesiono, że Łódź, obok Śląska i Wrocławia, ma otrzymać „Belwedery” w pierwszej kolejności, lecz o ilościach nie się nie mówiło. Uważamy, że tego rodzaju zawieranie transakcji handlowych przez oszczędzanie docelowo jest ogólnie mówiąc niewłaściwe i powoduje jedynie liczne skargi i zażalenia zainteresowanych.

Drugi problem to sprawa ograniczenia przywozu do Łodzi telewizorów z importu. Jest wielu amatorów na kupno najlepszych w tej chwili w kraju zagranicznych odbiorników „Duerer”, których pewna niezliczona ilość ma nadejść w IV kwartale. Jest to jeszcze dziś rzeczą niepewną. Łódź zrzędnowała z węgierskich „Orto

## List z Sopotu

# Eksperyment

Nawet pan Klemens Kolański (ten od Matysiaków), znany z ogólności w wyrażaniu swych opinii, musiaby w przypadku Sopotu zająć stanowisko krytyczne. Jego wypowiedź wyobraźnym sobie mniej więcej tak:

„Jeśli już państwo są tacy laskawi i chcą mnie wysłuchać, to ja sobie pozwolę powiedzieć, że Sopot rozczarował mnie. Gdzież jego atrakcyjność, urok i znaczenie — że się tak wyrażę — gdzież to wszystko, co czyniło zeń ośrodek turystyczny na skalę europejską?”

W ślad za panem Klemensem powiem: w samej rzeczy, gdzież to wszystko?

Miasto zaprzepaściło swą dawną sławę i spadło do roli zaplecza mieszkaniowego dla sąsiednich miast portowych. Niezbyt atrakcyjny latem, co mieli możliwość stwierdzić przebywający tam wczasowicze — zimą Sopot upodabnia się osiadełnie do jakiegoś wielkiego ośrodka podmiejskiego, którego tempo życia odmierza rozkład jazdy pociągów, mimo, że istniejące warunki oraz bogata tradycja, predestynują Sopot do roli uzdrowiska, którego atrakcyjność trwałaby okrągły rok.

Na szczęście dziś można już mówić o budzeniu się Sopotu z wieloletniego letargu.

Od szeregu miesięcy żyje się tu „eksperymentem”. Eksperymentowi poświęcone są niekiedy cząste konferencyjne i narady, eksperymencie nie schodzi z lamów miejscowych gazet, o eksperymencie mówi się już w poszczególnych ministerstwach, na pozytywne rezultaty eksperymencie liczą stali mieszkańcy miasta.

Czymże jest „sopocki eksperymencie”?

W nieskonkretyzowanych, luźnych wnioskach istnieje już od blisko dwóch lat. Dopiero ostatnio przybrał jednak realne kształty.

„Sopotowi musi być przywrócona jego dawna rola — letniskowa, ośrodek turystyczny — letniskowa na skalę międzynarodową” — takie hasło rzucają autorzy sopockiego eksperymencie.

W jaki sposób? Odpowiedź na to pytanie zajmuje kilkadziesiąt stron maszynopisu opatrzonego tablicami, wykre-

sami i mapkami. Przywrócenie Sopotowi pełnej sprawności jako ośrodka turystyczno-wczasowego ma nastąpić m.in. drogą przecięcia przez miasto wszystkich obiektów i urządzeń, jak np. hoteli, Opery Leśnej, kin, teatru, wyścigów konnych, kortów tenisowych itd. Twórcy eksperymencie innymi słowy domagają się słusznym uprawnień dla gospodarza miasta — Rady Narodowej. Ich zdaniem nie może trwać nadal paradoksalna sytuacja, że istniejącymi w mieście urządzeniami gospodarują przedsiębiorstwa i instytucje zupełnie z Sopotem nie związane, przez co uzdrowisko miast być ośrodkiem wczasowym było na ogół miejscem różnego rodzaju zjazdów, konferencji, kursów, szkoleń, obozów kondycyjnych itd. Użytkowane w ten sposób budynki hotelowe i urządzenia rozrywki nie tylko, że przynosiły deficyt, ale równocześnie miały zupełnie charakter miast.

A więc radykalna zmiana. Autorzy projektu domagają się oddania miastu tego wszystkiego, co podniesie jego walory jako miejscowości wczasowej. Przeprowadzone obliczenia zapowiadają znaczne dochody płynące z użytkowania wspomnianych obiektów. Pozostawione do dyspozycji Rady Narodowej pozwoliłyby z kolei prowadzić dalszą rozbudowę (np. hoteli) oraz polepszyć warunki komunalne stałych mieszkańców Sopotu.

Wracając jednak do konkretnych projektów, to eksperymencie zakłada przeprowadzenie w najbliższej przyszłości przede wszystkim rozbudowę lokalni gastronomicznych oraz ośrodków campingowych, dostępnych nawet skromnie zarabiającym ludziom. Jeśli chodzi o tzw. atrakcje, to zamierza się w Sopotie zorganizować festiwale jazzowe, Międzynarodowy Festiwal Sztuk Plastycznych, „Lato muzyczne” w Operze Leśnej (nota bene wya sygnowano już na jej przebudowę półtora mln. zł oraz zapewnić sobie wystawienie „Haliki” i ewentualnie „Harnaś”) i Festiwal Filmowy, wielki zimowy karnawał studencki, który by także w tym niyby martwym sezonie ścigał turystów itd. Mówiąc o atrakcjach, nie można pominąć mil czeniem projektu wybudowania torów saneczkowych, lodowisk, przystani jachtów, motorówek i rowerów wodnych. Przewidując napływ turystów zagranicznych, zwłaszcza Czechów i Węgrów, planuje się zorganizowanie pływającego hotelu na okolicy oraz budowę wielkich i nowoczesnych wyposażonych garaży samochodowych. Istnieje też myśl nawiązania bliższego kontaktu z Polsnią zagraniczną, która podobno zwracała się już z propozycją zbudowania w Sopotie nowoczesnego pensjonatu.

Część „eksperymencie”, traktująca o dochodach, mówi o pobieraniu przez miastu odpowiednio wysokich podatków sezonowych oraz taksi kuracyjnych. Czy to nie zamieni Sopotu w miejscowość co prawda atrakcyjną, lecz nieosiągalną dla zwykłego śmiertelnika?

W ostatnim numerze „Swiatka” zamieszczono reportaż z Paryża. M. in. można w nim przeczytać następujący fragment:

„Tu jednak, pod Wieżę Eiffla przyjeżdżają nie robotnicy parcy, lecz zagraniczni tu rycy. A ci przybywają do Paryża właśnie po to, by wydać pieniądze, których mają

nadmiar, lub które specjalnie na tę okazję uctulali. I Paryż robi wszystko, by im tę czynność ułatwić...”

Dlaczegoż tego nie miał robić Sopot, o ile przyniosłoby to w dodatku korzyści zarówno państwu jak i miastu? Tym bardziej, że „eksperymencie sopocki” przewiduje szeroką skalę atrakcji (no i oczywiście cen).

Najbliższe tygodnie zadecydują o tym, czy „eksperymencie” zostanie wprowadzony w życie. Jest to sprawa, nad którą obecnie debatuje się w Głównym Komitecie Turystyki oraz w poszczególnych zainteresowanych ministerstwach. Jednocześnie delegaci Sopotu pojadą do Zakopanego, aby tam podzielić się swym doświadczeniem z autorami zakopiańskiego eksperymencie.

A więc (jak by powiedział pan Klemens Kolański) „jeśli państwo pozwolą, to zauważymy, że robi się ruch. Co prawda na razie, że się tak wyrażę, w dwóch miejscowościach wczasowych (Zakopanem i Sopotcie), ale przecież początek zawsze bywa trudny...”

JERZY STEFKO

## Już za tydzień dzielnicowe eliminacje recytatorskie

Już za tydzień rozpoczyna się w Łodzi dzielnicowe eliminacje V Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w dwóch płomach: amatorskim i młodzieżowym szkolnej. W związku z tym w obu punktach konsultacyjnych, a więc w LDK i MDK panuje wielkie ożywienie. Codziennie przewija się przez nie sporo osób, proszących o „przeegzaminowanie” o radę i pomoc.

Ubiegłego roku w konkursie brała udział, niestety, przeważnie nie tylko łódzka młodzież szkolna.

— Czy tego roku ci, których przede wszystkim powinniśmy wciągnąć do tej wielkiej imprezy, to znaczy amatorzy rekrutu

## Dziś otwarcie kiermaszu zespołów usługowych

Dziś w niedzielę o godz. 11 w lokalu Ligi Kobiet przy ul. Andrzejka Struga i nastąpi otwarcie wystawy połączonej z kiermaszem.

Jedenaste zespoły usługowych wystawioło przeszło 400 eksponatów. Sliczna jest kolekcja dzieł: sukieneczki, fartuski, pajacyki, wiatrówki uszyte i bardzo często haftowane przez zespoły: „Czerwony kapturek”, „Bajka”, „Szarołka”, „Swierszczyk” i inne.

Zespół „Koldra” pokazał nie tylko koldry, ale i bardzo estetycznie wykonaną bieliznę pościelową. Na wystawie znalazły się też wyroby gorsiejskie, rękawiczki, haftowane bluzki, kapki dziecięce i bambosze. Zespół „Rewia” wystawił sukienki ładne i niedrogie.

Od poniedziałku na wystawie odbywać się będzie kiermasz. Zespoły będą sprzedawały swe wyroby i przyjmowały zamówienia. Pożądane byłoby, aby tą wystawą zainteresował się nasz detal.

Wystawa - kiermasz otwarta będzie do 9 bm. włącznie.

## Na spotkanie pracującej kobiecie



W bieżącym kwartale sklepy gospodarstwa domowego otrzymały do sprzedaży wiele sprzętu ułatwiającego pracę gospodyni w domu.

NA ZDJECIU: garniek do pieczenia mięsa i dań ciepłych (produkcja NRD).

## Kierowca J. Wódka skazany na 4 lata więzienia

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi zakończył się proces przeciwko kierowcy PKS — Józefowi Wódce, który jadąc z nadmierną szybkością w stanie zamroczenia alkoholowego spowodował kilka wypadków. Na ul. Wólczaniej zderzył się z drugą ciężarówką, która uległa uszkodzeniu. Na Pabianickiej zaś zderzył się z wozem konnym, na skutek czego jadący z nim w sferce Józef Nockow ski doznał ciężkiego uszkodzenia ciała. Woźnica Czesław Szymański również doznał lekkich obrażeń, a samochód prowadzony przez Wódkę został poważnie uszkodzony.

Za powyższe wyczyny Józefa Wódkę skazano na 4 lata więzienia. (as)



## Nie ma tego złego...

Jeszcze niedawno temu żalowałem bardzo, że nie znalazłem się dotąd w posiadaniu takiej zdobyczy nowoczesnej techniki, jak telewizor. Ale ostatnio po obejrzeniu paru programów Łódzkiej Telewizji w znajomych, którzy z hukiem zaprosili mnie na tę duchową sjęstę, zmieniłem nieco zdanie.

W pierwszym dniu, pamiętam, miała być audycja dla dzieci. „Na pewno dobrze się pan rozerwie” — powiedział mój znajomy. Zgromadziłem się punktualnie na godzinę, którą opiewał program, zamieszczony w gazetach. I rzeczywistość, za częło się punktualnie, ale nie

nadawanie audycji dla dzieci, tylko muzyki rozrywkowej. Na ekranie było widać wciąż ten sam jakiś rysunek, nazwany fachowo przez mojego znajomka „manoskopem”. Pomyślałem sobie, że taką samą rozrywkę mogą sobie zorganizować w domu bez telewizora: np. słuchając muzyki przez radio i oglądając przy tym re-produkcje Repina, na pewno lepsze od owego „manoskopu”. Wreszcie, po kilkunastu minutach, „manoskop” znikł, a jego miejsce zajęła jakaś tuarz kobieca... I dowiedzieliśmy się, że z przyczyn technicznych audycja dla dzieci nie odbędzie się.

Innego dnia, również z przyczyn technicznych, nie odbyła się transmisja z Warszawy recitalu fortepianowego Malcużyńskiego. Zepsuł się jakiś transformator.

Przyszedł z kolei dzień trzeci, na który zapowiedziano transmisję komedii „Aszantka” z Teatru Narodowego w Warszawie. Wszelako i tu wystąpiły przyczyny techniczne, a ściślej mówiąc, „defekt na łączu” — i miast „Aszantka”, uraczono nas francuskim filmem „Ali-Baba i 40 rozbójników”, który rok temu było mi już dwa razy dane obejrzeć w kinie.

Wczoraj znów nastąpiła zamiat audycji dla dzieci, półgodzinna przerwa z przyczyn technicznych.

A więc, nie posiadam jeszcze na razie takiej zdobyczy techniki jak telewizor. Ale może to i lepiej? GAL

## MARZEC na wokandzie sądowej

Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi będzie rozpatrywał w marcu wiele ciekawych spraw.

3 marca odbędzie się rozprawa przeciwko dyrekcji Łódzkiej Zakładów Obuwia, oskarżonej o to, że przez nie dopełnienie szeregu obowiązków służbowych stworzyła warunki sprzyjające systematycznemu rozkładaniu mienia społecznego, co naraziło zakład na ponad 3.100.000 zł straty.

6 marca nastąpi zakończenie sprawy Eugeniusza Tere-szczuka, oszust, który podając się za dyrektora MHD

lub PSS na podstawie fałszywych dokumentów podjął ze spółdzielni we Wrocławiu i Łodzi towary galanteryjne oraz męskie i damskie ubrania na ogólną sumę około 420.000 zł.

10—11 marca odbędzie się proces Kosińskiego mordercy swej przyjaciółki. Kosiński był już sądzony, symulował chorobę umysłową i został odwieziony do zakładu w Pruszkowie. Stamtąd uciekł, usiłował zbiec za granicę. Ujęto go na granicy polsko-niemieckiej.

12—15 marca zostanie wznowiona sprawa nadużyć

w GS „Wielka Łódź”. Na ławie oskarżonych zasiadają: magazynier — Bolesław Duszynski, główny księgowy — Mieczysław Sobczyk oraz prezes GS „Wielka Łódź” — Stanisław Pajor.

25 marca rozpocznie się proces przeciwko Józefowi Skwarneckiemu, Tadeuszowi Mędrkowi i Romanowi Malczukowi, którzy 24 października 1957 roku dokonali napadu z bronią w reku na pracowników portierni Zakładów Kotłów i Radiatorów, usiłując zrabować znajdujące się w kasie pancernej 350.000 zł. (as)

## Idziemy na Dymśkę i Krukowskiego

3 i 10 marca o godz. 17 i 20 wystąpi w Filharmonii zespół Teatru Syrena z Warszawy z barwną rewią pt. „Bez dewiz”, z udziałem Dymśki, Krukowskiego, A. Janowskiej, K. Pellegrini, L. Korsakówny, K. Brusikiewicz, M. Pregowskiego, L. Sadowskiego i W. Osieckiego.



WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 98
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 333-23
Pryw. Pomoc Lek. 555-55

TEATRY

OPERA w gmachu Teatru Nowego (Wickowskiego 15) 2.3. g. 10.30, 3.3. g. 19, „Rigoletto“
NOWY (Wickowskiego 15) g. 15.15 „Kram z pio senkami“, g. 19 „Don Juan“, 3.3. nieczynny
JARACZA (Jaracza nr 27) g. 15.30 „Przygoda florencka“, g. 19 „Krol Henryk IV“, 3.3. g. 19 „Złota wieża“ (dozw. od lat 13)

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) czynne g. 11-18; 3.3. nieczynne
MUZEUM SZUKI (Wickowskiego 36) czynne g. 10-18; 3.3. nieczynne

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Lissy“ dozw. od lat 15, g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 20; 3.3. Film dok. g. 13 „Listy z mojego mlyna“ dozw. od lat 14, g. 14, 16, 18, 20.30
DWORCOWE (Dworzec Kaliski), „Wesola karuzel“, „Szlembar“

CO? GDZIE? KIĘDY?

„Czy wlec...“ 8-57
„Kasia i dziki kotek“ g. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
GDYNIA (Tuwima nr 2) Film dok. g. 9 i 22. Program dla najmłodszych „Sniegowy listonosz“, „Magiczny pedzelek“, „Stefek Burzymucha“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, „Trzej panowie na śniegu“ dozw. od lat 12, g. 18.20; 3.3. Film dok. g. 9 i 22 „Trzej panowie na śniegu“ dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 20
Program dla najmłodszych: „Osiol w lwiej skórze“, „Pojedynek prof. Filutka“, „Szakal i wlebiak“, „Dwa mroziaki“, „Dziewczynka z 12mgi“ g. 16, 17
MLODA GWARDIA (Zielona 2) Film dok. g. 9 i 22 „Nie odwracaj się synu“ dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Dwie Dorotki“ g. 11, „Spotkania“ dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20. Film dok. g. 22; 3.3. „Spotkanie“ g. 16, 18, 20
FIONIER (Franciszkańska 31) „Stefek Burzymucha“ g. 10.30, 11.30, 12.30 „Miałem siedem córek“ dozw. od lat 18, g. 14, 16, 18, 20. Film dok. g. 22; 3.3. Film dok. g. 22 „Miałem siedem córek“ g. 14, 16, 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) Film dok. g. 9.30 i 15.15 „Deszowy lipiec“ dozw. od lat 16, g. 10.15, 13, 15, 17, 19, 21
POKOJ (Kazimierza nr 6) Film dok. g. 11 i 21.30 „Złoty jeź“ g. 12 „Zelazna maska“ dozw. od lat 12, g. 15.30, 17.30, 19.30; 3.3. Film dok. g. 21.30 „Zelazna maska“ g. 15.30, 17.30, 19.30
MAJA (Kilińskiego 178) „Fujarka i dzbanuszek“ g. 11, 12 „Miałem siedem córek“ dozw. od lat 18, g. 15.30, 17.30, 19.30. Film dok. g. 21.30; 3.3. „Miałem siedem córek“ g. 15.30, 17.30, 19.30. Film dok. g. 21.30
ROMA (Rzgowska nr 84) Poranek g. 11.30 „Igraszki z diabłem“ dozw. od lat 16, g. 14, 16, 18, 20; 3.3. „Igraszki z diabłem“ g. 16, 18, 20
STUDIO (Bystrzycka 7-9) Film dok. g. 10.30, 21.30 „Brzydkie kaczątko“ g. 12 „Raj kapitana“ dozw. od lat 16, g. 15, 17, 19; 3.3. „Przygody Pata i Patachona“ dozw. od lat 7, g. 17, 19. Film dok. g. 21

Palmaria (Park Zrodlika) czynna godz. 10-18; 3.3. nieczynna Zoo - czynne g. 9-16

Dyzury aptek

2.3. Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Jaracza 32, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Koscielnego 8
3.3. Pabianicka 36, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 28, Jaracza 32, Limanowskiego 50
AS Al. Kosciuszki 48 pełni stale dyżury nocne
DYZURY SZPITALI
Poloznictwo: Szpital Kiliński im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 - Bałuty - Szpital im. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5 - Poleśie
2.3. Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Internia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga nr 1-3
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, Milionowa nr 14
3.3. Chirurgia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3
Internia: Szpital im. dr Jonschera, Milionowa 14
Laryngologia: Szpital im. dr Pirogowa, Wolczańska 195
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, Kopcińskiego 22
DYZURY PORADNI
2.3. W godzinach od 14 do 18 czynne są następujące poradnie lekarskie: Piotrkowska 102 - dla dzieci i dzieci oraz dzieci z Poleśia i Widzowa, Piotrkowska 67 dla dorosłych z Poleśia, Łagiewnicka 36 - dorośli i dzieci z Bałut Piotrkowska 259 - dorośli i dzieci z Chojen, Zuli Pacanowskiej 13 - dorośli i dzieci ze Starmiejskiej.

PLAC 2.800 m kw. tanio sprzedam. Łódź, Kaszelińska 62a (dojazd tramwajem 8) 3872
DOMEK rodzinny siedem izb (trzy wolno) sprzedam. Zgierz, Wspólna 8

KUPNO

STARE budziki i zegarki ręczne uszkodzone nawet niekompletne kupię, Zgierska 93a-12 (Julianów) 3708 k
KROSNA „Sain-Colombo“ angielskie, snowado - kupię. Oferty pisemne - „3873“ Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 3873

SPRZEDAŻ

PIANINO krzyżowe na płycie metalowej w bardzo dobrym stanie o pięknym tonie sprzedam. - Władomość Piotrkowska 86-3 4082 g
MASZYNE „Singer“ gabinetowa sprzedam. Al. Kosciuszki 22-79, prawa oficyna I wejście, I piętro 3744 g

LOKALE

WYKONCZE mieszkanie na terenie Pabianic (korzystne warunki) lub kupię mieszkanie nie podlegające kwaterunkowi. - Władomość, Pabianice, ul. Toruńska 27, m. 2 3934 g
W ZGERZU duży pokój z kuchnią słoneczną, zamienię w mieszkanie w Łodzi. Wszelkie koszty zwrócę. Telefon 382-95

PRACA

GOSPODIA potrzebna, referencje konieczne. Zgłoszenia Uniwersytecka 3-4 od godz. 17 4575 g
POMOC domowa dochodząca potrzebna. Zgłoszenia godz. 15-19, Wróblewskiego 17, m. 10, parter 4016 g

NAUKA

DYPLOMOWANA nauczycielka uczy lekcji gry fortepianowej także rosyjski, francuski, Próżniaka 23-28, parter 3687
KURS kreślenia budowlanych I i II stopnia TKWP Zapisy codziennie, Zeromskiego 115, pokój 20, godz. 8-15 1141 g

MOTOCYKL „IZ“ 49 doarty sprzedam, ul. Sienkiewicza 59, warsztat mechaniczny tel. 361-30
MOTOCYKL z koszem - sprzedam. Łódź, Pabianicka 82a, m. 3 3724 g

WASYLI KOZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza prawosławnego przy ul. Ogrodowej - o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku RODZINA.

RODZINA

SYNA ANDRZEJA

składa GRONO KOLEGÓW z DZIAŁU INWESTYCJI, GŁÓWNEGO ENERGETYKA i GŁÓWNEGO MECHANIKA P.U.O. PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO w ŁODZI.

LOKALE

WYKONCZE mieszkanie na terenie Pabianic (korzystne warunki) lub kupię mieszkanie nie podlegające kwaterunkowi. - Władomość, Pabianice, ul. Toruńska 27, m. 2 3934 g
W ZGERZU duży pokój z kuchnią słoneczną, zamienię w mieszkanie w Łodzi. Wszelkie koszty zwrócę. Telefon 382-95

PRACA

GOSPODIA potrzebna, referencje konieczne. Zgłoszenia Uniwersytecka 3-4 od godz. 17 4575 g
POMOC domowa dochodząca potrzebna. Zgłoszenia godz. 15-19, Wróblewskiego 17, m. 10, parter 4016 g

NAUKA

DYPLOMOWANA nauczycielka uczy lekcji gry fortepianowej także rosyjski, francuski, Próżniaka 23-28, parter 3687
KURS kreślenia budowlanych I i II stopnia TKWP Zapisy codziennie, Zeromskiego 115, pokój 20, godz. 8-15 1141 g

W dniu 27 lutego 1958 roku, zmarł przeżywszy lat 58 nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadziś S. † P.

WASYLI KOZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza prawosławnego przy ul. Ogrodowej - o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku RODZINA.

RODZINA

SYNA ANDRZEJA

składa GRONO KOLEGÓW z DZIAŁU INWESTYCJI, GŁÓWNEGO ENERGETYKA i GŁÓWNEGO MECHANIKA P.U.O. PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO w ŁODZI.

LOKALE

WYKONCZE mieszkanie na terenie Pabianic (korzystne warunki) lub kupię mieszkanie nie podlegające kwaterunkowi. - Władomość, Pabianice, ul. Toruńska 27, m. 2 3934 g
W ZGERZU duży pokój z kuchnią słoneczną, zamienię w mieszkanie w Łodzi. Wszelkie koszty zwrócę. Telefon 382-95

PRACA

GOSPODIA potrzebna, referencje konieczne. Zgłoszenia Uniwersytecka 3-4 od godz. 17 4575 g
POMOC domowa dochodząca potrzebna. Zgłoszenia godz. 15-19, Wróblewskiego 17, m. 10, parter 4016 g

NAUKA

DYPLOMOWANA nauczycielka uczy lekcji gry fortepianowej także rosyjski, francuski, Próżniaka 23-28, parter 3687
KURS kreślenia budowlanych I i II stopnia TKWP Zapisy codziennie, Zeromskiego 115, pokój 20, godz. 8-15 1141 g

Dnia 26 lutego 1958 roku, zasnąła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach S. † P.

JÓZEFA TOSIEK

pielęgniarka oddziału Szpitala Zakaznego im. dr Wł. Biegańskiego w Radogoszczu.

W Zmarłej tracimy wzorową, niezapomnianą koleżankę, która swoją pracą hodoowała hasło „Dobro chorego najwyższym celem“. Pamięć o niej pozostanie na zawsze w naszej pracy i sercach.

PIELĘGNIARKI SZPITALA im. dr WŁ. BIEGAŃSKIEGO

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

ZYGMUNTA NOWACKIEGO

dyspozytora Odcinka Budowlanego nr 4, długoletniego pracownika ZBM-Łódź 1

składają żonie i rodzinie

RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA, DYREKCJA i PRACOWNICY ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO - ŁÓDŹ 1.

W dniu 1 marca 1958 roku opatrzonzy św. sakramentami, przeżywszy lat 40, zmarł S. † P.

JÓZEF FREJ

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 4 marca br. o godz. 15 z kaplicy Siarcego Cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej - o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku RODZINA.

WYRAZY SERDECZNEGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA Z POWODU ZGONU W DNIU 1 MARCA BR. NIEODŻALOWANEGO

JÓZEFA FREJA

kierownika sekcji sprawozdawczej dz. księgowości Ł.Z.P. - Piekarniczego w Łodzi

wzorowego i ofiarnego pracownika oraz serdecznego kolegi, składają

ZONIE

DYREKCJA, PODST. ORGAN. PART., RADA ZAKŁADOWA i PRACOWNICY Ł.Z.P.P.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w ŁODZI.

W wyrażeniu głębokiego współczucia z powodu zgonu

ANDRZEJA PIECHA

składają rodzicom

KOLEDZY ZMARŁEGO z TECHNIKUM BUDOWY MASZYN w Ł



W Oslo — na razie bez niespodzianek

# Polska przegrywa z Kanadą 1:14



• Szwecja — Finlandia 5:2  
• ZSRR — Norwegia 10:2

OSLO (PAP). — W drugim dniu turnieju hokejowego o mistrzostwo świata rozgrywanego w Oslo, reprezentacja Polski spotkała się z Kanadą. Z wielkim zainteresowaniem oczekiwano w Oslo na pierwszy występ Kanadyjczyków. Nic więc dziwnego, że na Jordal Amphi stawili się wszyscy dziennikarze zagraniczni i fachowcy wielu państw. Spotkanie Polski z Kanadą oglądał również gorący kibic hokejowy król Norwegii Olaf V.

Młody zespół polski nie ułaski się renomowanemu przeciwnikowi i przegrał w „niekompromitującym” stosunku 1:14 (1:8, 0:1, 0:5). Bramki zdobyli: dla Kanady — Gosslin i Attersley — po trzy, Gagnon — dwie, oraz Mc Kenzie, Broden, Smith, Burnt,

Tom O'Connor i Ted O'Connor. Dla Polski — Burek. Bardzo szczęśliwa okazała się zmiana, jaką zrobiło kierownictwo naszej drużyny po meczu z USA. W bramce wystąpił, zamiast słabego Koczuba, Waclaw, który zaprezentował bardzo dobrą formę. Zrobiono jeszcze jedną, mniej udaną zmianę. W trzecim ataku miejsce Matysiaka zajął słaby Jończyk.

W kolejnym meczu drugiego dnia hokejowych mistrzostw świata w Oslo spotkały się zespoły Szwecji i Finlandii. Zwyciężyła Szwecja 5:2 (0:1, 2:0, 3:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Nilsson — 2 oraz Johansson, K. Oeberg i Stoltz, dla Finlandii — Kilpio i Hakala. Zespół aktualnego mistrza świata napotkał w drużynie

Finlandii na niespodziewanie ciężkiego przeciwnika. Finowie zagrali bardzo twardo i przez 29 minut prowadzili 1:0. Potem Szwedzi skończyli „zabawę”, lecz mimo najwyższego wysiłku, do końca meczu zdołali strzelić zaledwie pięć bramek.

W ostatnim meczu drugiego dnia mistrzostw drużyna ZSRR pokonała Norwegię 10:2 (1:0, 5:1, 4:1) Bramki zdobyli: dla ZSRR — Czerepanow i Gurszew — po dwie oraz Loktiew, Ukołow, Aleksandrow, Kopyłow, Pantuchow i Tregubow — po 1, dla Norwegii — Dalsoeren i Smefjell — po 1.

Na podstawie tego meczu trudno opiniować w jakiej formie znajdują się obecnie reprezentanci ZSRR. Spotkanie z Norwegią potraktowali bowiem jako ostry sparring. Gospodarze zagraли bardzo dobrze i ofiarnie.

Drużyna Polski będzie miała więc w Norwegach poważnego przeciwnika.

### TABELA MISTRZOSTW

1. Szwecja	4:0	14:2
2. Kanada	2:0	14:1
3. CSR	2:0	5:1
4. ZSRR	2:0	10:2
5. USA	2:0	12:4
6. Finlandia	0:4	3:10
7. Polska	0:4	5:26
8. Norwegia	0:4	2:19

## Lahti — Otwarcie mistrzostw świata

### Odwilż ma pono sprzyjać polskim narciarzom

Wczoraj w fińskim zimowisku Lahti odbyła się ceremonia otwarcia narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych. Na uroczystości obecny był prezydent Finlandii Kekkonen.

Na stadionie pod skłoniem przed defilowały reprezentacje poszczególnych państw, po czym odbył się pokazowy konkurs skoków z udziałem zawodników nie zgłoszonych do mistrzostw. Ogólny podziw widzów budził 14-letni Fin, który osiągnął skoki powyżej 65 metrów.

W Lahti nastąpiło znaczne ocieplenie. Jeszcze tydzień temu temperatura wynosiła — 26 stopni C., a wczoraj tylko — 6 stopni. Dzięki przewidzeniu się spadku temperatury do zera stopni, co według wypowiedzi kierownictwa naszej ekipy ma ponoć sprzyjać polskim narciarzom, przyzwyczajonym do startów w warunkach odwilży. Jako pierwsze konkurencje odbędą się: bieg na 30 km z udziałem Polaków — Matel, Furtaka i

Kwapienia oraz konkurs skoków do kombinacji, w którym m. in. wezmą udział Gron, Bujok i Karpiel.

## Ciekawostki z całego świata

Znakomity hiszpański gimnastyk, Joachim Blume, przystąpił do konkursu w Rzymie. W tym celu nawiązał kontakt z jednym z najlepszych techników francuskich, który listownie udziela mu wskazówek, starając się pisać doń po hiszpańsku. Blume odpowiada po francusku i dołącza do swoich sprawozdań listownych również zdjęcia filmowe jako dokument postępów. Współpraca ta doprowadzi zapewne do tego, że po upływie dwóch lat technik francuski będzie już znał doskonale język hiszpański, a jeżeli chodzi o Joachima, to w wypadku, gdy nie uda mu się zdobyć lauru olimpijskiego, będzie miał otwartą drogę do kariery filmowej.

Manchester United stracił w katastrofie samolotowej Taylora i pozyskał zawodnika w tym samym nazwisku. Nowonabyty Taylor grał dawniej w drużynie Blackpool jako prawy łącznik, a więc w najbliższym sąsiedztwie słynnego Stanleya Matthews. Wzrostował on już niejednokrotnie w zawodach międzynarodowych. Matthews zapytany przez dziennikarzy, jak długo ma jeszcze zamiar grać w piłkę nożną, oświadczył, że bynajmniej nie myśli jeszcze opuszczać boiska, ponieważ jest za młody, aby stać się trenerem.

W Leningradzie jest ostra zima i mróz dochodzi do 20 stopni, co jednak nie zniechęca dyskobolów radzieckich do intensywnego treningu. Na wszelki wypadek rozpalają ognisko, że by chociaż ogrzać dyski. Czewkołowicz, znany z roztrągnięcia, wziął swój dysk, a był tak gorący, że nie mógł go utrzymać w ręku.

Zamachnął się więc i rzucił na odległość 49,84. Jest to jego najlepszy rzut.

Jerry Ellis, który zajął trzecie miejsce na mistrzostwach lekkoatletycznych Europy w Bernie na dystansach 100 i 200 m po dwóch latach pauzowania, postanowił wrócić na bieżnię. Ellis liczy obecnie 22 lata i stale trenuje pod okiem Shentona, który zamierza wycofać się z czynnego życia zawodniczego.

Polscy lekkoatleci zostali zaproszeni do Kanady na zawody Montrealu, które odbędą się w czerwcu. Organizatorzy zaprosili również znakomitego



ZAKOPANE. Podczas mistrzostw Polski w jeździe szybkiej na lodzie Pilejczykowa pobila rekord krajowy na 500 m w czasie 49,8.

LONDYN. W ćwierćfinałach piłkarskiego Pucharu Anglii, Wollverhampton Wanderers przegrał niespodziewanie z Bolton 1:2. A Manchester United zremisował z West Bromwich Albion 2:2 i zgodnie z regulaminem odbędzie dogrywkę, którą wyznaczono na 5 marca.

PARYŻ. Doroczną nagrodę dziennikarzy dla najlepszego kolarza francuskiego przyznano rekordziście świata na torze Roger Riviere'owi. Najpoważniejszym jego konkurentem był Van Stenberger.

SYDNEY. Rozpoczęły się tu lekkoatletyczne mistrzostwa Nowej Południowej Walii. W eliminacjach padł znakomity wynik. Mistrzyni olimpijska w sprintach Betty Cuthbert wynikiem 10,4 wyrównała rekord świata w biegu na 100 y, należący do jej rodaczki Jackson.

### 80 tys. zgłoszeń na mecz Polska-NRF

Ponad 80 tys. zgłoszeń na bilety otrzymał Łódzki Okręgowy Związek Bokserski — organizator meczu Polska — NRF (9 marca). Ponieważ hala pomieścić może około 10 tys. widzów, LOZB znalazł się w nie lada kłopotach. Wszystkim dogodząc niesposób, niewiele ponad 10 proc. zgłoszeń zostanie uwzględnionych. Oczywiście w tym stanie rzeczy, dalsze nadsyłanie zapotrzebowania jest bezcelowe.

LOZB komunikuje, że zabrania sędziów odbędzie się 3 marca br. o godz. 18.

biegacza radzieckiego, Włodzimierza Kuca. Rekordzista świata ma startować w biegu na 3 km.

Hiszpańska reprezentacja piłkarska ma udać się w marcu do Francji i NRF, aby rozegrać w Paryżu i we Frankfurcie nad Menem dwa mecze. Hiszpanie postanowili odbyć te podróże po cięgiem, mimo iż trwać będzie ona 24 godziny, podczas gdy podróż samolotem wymaga tylko dwóch godzin. Hiszpanie mając w pamięci tragiczną katastrofę, jakiej uległa drużyna Manchester United, postanowili zrezygnować z wygodniejszego i szybszego środka lokomocji.

## O amerykańskim sporcie

### Wbrew pozorom...

We francuskim dzienniku „L'Humanite” ukazał się artykuł pióra korespondenta „United Press”, Steve Sneidera, traktujący o sytuacji, w jakiej znajdują się obecnie sport amerykański.

Z publikacji tej wynika, że wbrew pozorom, rozwój kultury fizycznej w USA pozostawia wiele do życzenia. Sukcesy amerykańskich sportowców, często

króć nadzwyczaj błyskotliwe, są w istocie minimalne w porównaniu z możliwościami młodzieży tego kraju.

Mimo licznych zwycięstw lekkoatletów USA na Olimpiadzie w Melbourne, mimo zdobycia przez koszykarzy mistrzowskiego tytułu, mimo wreszcie tego, że tylko Amerykanie mogą konkurować z australijskimi tenisistami, hegemonia amerykańskie go sportu w świecie należy do przeszłości.

Jest faktem, że niewielka ilość młodych Amerykanów zajmuje się sportem i nie wie o istniejącym większym niż dotąd dopływie młodzieży. Zaniepokojenie tym stanem rzeczy okazał nawet w jednym z ostatnich przemówień prezydent Eisenhower, stwierdzając, że olbrzymi procent młodzieży okazuje się niezdolny do pełnienia służby wojskowej. Eisenhower w konkluzji wezwał wszystkie istniejące na terenie Stanów Zjednoczonych organizacje sportowe do większej aktywności w werbowaniu członków.

W tym samym duchu wypowiada się generalny sekretarz Amerykańskiej Federacji Amatorskiej (AAU), Dan Ferris: „W tej chwili mamy tylko 3.000 klubów należących do AAU. To jest liczba śmiesznie mała. Jeśli chcemy odgrywać jakąś rolę na arenie międzynarodowej, musimy stworzyć 30 do 40 tys. nowych klubów”.

— Już dziś należy pomyśleć — kontynuuje Ferris — o powstaniu klubów nawet w najmniejszych osiedlach i przyciągnięciu do sportu chłopców i dziewcząt już w wieku 10 lat. Oczywiście składki członkowskie powinny być minimalne, bo jak na razie, uprawianie sportu jest dla przeciętnego człowieka zbyt drogą rzeczą. Szczególną uwagę należy też zwrócić na popularyzację takich zanedbaanych dyscyplin jak kobieca lekka atletyka, gimnastyka, waterpolo i zapasy.

Opinia amerykańska wiele obiecuje sobie po tej „odgórnie” inspirowanej kampanii. W licznych publikacjach wskazuje się na wychowawcze oddziaływanie sportu, zwłaszcza jako skutecznego oręż w walce z przestępczością młodzieży.

Jest jeszcze inny czynnik, bodaj czy nie najważniejszy — sprawa prestiżu amerykańskiego sportu w perspektywie najbliższych Igrzysk Olimpijskich (Rzym 1960). Amerykanie nie ukrywają, iż bardzo trudno im będzie dorównać w Rzymie sportowcom radzieckim. Chcą jednak dokonać tego za wszelką cenę.

### Dzisiejsze imprezy sportowe

#### NIEDZIELA, 2 MARCA

NARCIARSTWO — mistrzostwa Łodzi w ośrodku AZS w Rogach, godz. 11.

PIŁKA NOŻNA — DKS — Start o Puchar Zimowy, w Parku Ludowym (boisko Tramwajarza), o godz. 12, Widzew — Orkan (mecz towarzyski) na boisku przy ul. Armii Czerwonej 80, o godz. 11. Włóknarz (Pabianice) — LKS w Pabianicach o godz. 11.30.

BOKS — Bawelna — Sygnal (Lublin) o awans do II ligi, hala na Widzewie, godz. 11.

PODNOSENIE CIĘŻARÓW — o mistrzostwo ligi — LKS — Gwardia, ul. Zakątna 82, godz. 11 oraz Start — LZS (Karczew), ul. Główna 17, godz. 11.

KOSZYKOWKA — AZS (Łódź) — Szeza (Wrocław) w MDK o godz. 12, LKS — Olympia (Jugosławia) w MDK o godz. 18 oraz mistrzostwa juniorów: Spolem — Unia, ulca Północna 36, godz. 10 i LKS — Victoria, ul. Zakątna 82, godz. 15. Koszykowska żeńska: Resursa — AZS (Toruń) o mistrzostwo II ligi, ul. Zakątna 82, godzina 19 i Resursa — Piotrowia o mistrzostwo A-klasy, ul. Zakątna 82, godz. 17.

TENIS STOŁOWY — II liga — Metalowiec — DKS, ul. Wigury 21, godz. 10 oraz Start (Pabianice) — Piast (Lublin) w Pabianicach, ul. Wasilewskiej 7, godz. 16. Liga wojew. łódzka — Start Ib (Łódź) — Pilica (Tomaszów), ul. Piotrkowska 48, godzina 10. Rozgrywki A klasy w Łodzi, Kolumbie, Zychlinie, Krośniewicach, Niewiadowie, Zdunskiej Woli i Skierniewicach.

LEKKOATLETYKA — Zawody pn. „Szukamy talentów” w konkurencjach skoków, sala Spolem przy ul. Północnej 36, godz. 11.

### Sukces koszykarzy ŁKS

Piękny sukces odnieśli koszykarze II-ligowego ŁKS, którzy pokonali wczoraj silną drużynę Olympii z Lubliany 71:65.

## Powołanie Łódzkiego Komitetu Etapowego XI Wyciągu Pokoju

Wczoraj powołano w Łodzi komitet etapowy XI Wyciągu Pokoju. W skład komitetu weszły 53 osoby. Przewodniczącym prezydium został naczelny redaktor „Głosu Robotniczego” — Tadeusz Gutkowski, wiceprzewodniczącymi — przewodniczący ŁKKF — mgr Adam Torzewski, przew. WKFF — Józef Okoński, przew. ŁOZKol. — Jan Wróblewski, sekretarzem — wiceprzewodniczący ŁKKF — Zbigniew Lis, przewodniczącymi komisji: propagandowej — Stefan Szulak, techniczno-sportowej — Roman Szule, porządkowej — kpt. Julian Urantówka, nagród — Józef Switoniak, gospodarz — Jarosław Berezka. Członkowie prezydium — Adam Machowicz, Kazimierz Nowak, Tadeusz Stolarek, Edward Tomczyk, Janusz Król.

## Teniści Francji prowadzą 3:1

W drugim dniu między państwowego spotkania tenisowego Polska — Francja Skonecki wygrał w Haillet 7:5, 6:3, 6:3. Następnie odbyła się gra mieszana, w której para francuska de la Courtie, Remy pokonała Jędrzejowską i Piątkę 10:12, 6:2, 7:5. Tak więc, po drugim dniu meczu, Francja prowadzi z Polską 3:1.

### Georges Blond (50)

## SPISER PRZECIWIW HITLEROWI

(przełożyła z francuskiego MARIA KLOS-GWIZDALSKA)

Wszystko jest stracone. Za kilka minut Olbricht i wszyscy inni dowiedzą się, że gardzia zjawia się nie po to, aby chronić gmach, lecz aby go ołoczyć. Są uwięzieni.

Wymieniliśmy tu już nazwisko dowódcy batalionu gwardii, majora Remera. Oficer ten, skoro otrzymał rozkaz z operacji „Walkiria” dotyczący jego działania, poczuł ogarniająca go złość: Führer nie żyje, wojsko przejęło władzę, a oto czego miał na początek dokonać on, major Remer: aresztować natychmiast ministra Goebbelsa.

Zupełnie zrozumiałe, że Remer pozwolił sobie na chwilę zastanowienia. Następnie kazał zawołać lejtnanta nazwiskiem Haeger, odkomenderowanego z propagandy, który poprzedniego wieczoru wygłosił przemówienie do batalionu. Pokazuje mu papier.

— Ostrożnie! — mówił na to Haeger. — Radio nie ogłosiło śmierci Führera.

— Może trzymają to jeszcze w sekrecie?

— Dlaczego nie mielibyśmy dowiedzieć się absolutnej prawdy?

— Ale od kogo?

— Choćby od Goebbelsa. Jeśli Führer nie żyje, on o tym wie.

Remer udaje się do Ministerstwa Propagandy z Haegerem... i jego batalionem. W ten sposób nie nie pozostawia się przypadkowi. Jeśli Führer naprawdę nie żyje, zawsze jeszcze będzie czas na wykonanie rozkazu. A więc — batalion czeka w ogrodach Ministerstwa. Remer wchodzi do gabinetu Goebbelsa.

— Führer nie żyje! — oświadcza major.

Goebbels patrzy na niego zimno:

— To mistyfikacja. Nie umarł. Zaledwie lekko ranny.

Co robisz? Remer oświadczył później:

— Każdego innego byłbym wtedy zaaresztował. — Ale w obliczu Goebbelsa waha się.

— Czy chce pan, żebym się połączył z kwartą główną? — pyta minister, zdejmując słuchawkę.

W minutę potem otrzymuje już połączenie, mówi kilka słów, po czym podaje słuchawkę Remerowi.

— Majorze Remer, czy pan poznae mój głos?

Słowa te uderzają jak kule w mózg Remera: głos który słyszy, jest głosem władcy Niemiec.

Trzeba tu przyznać, że los z dość okrutną ironią igra ze zwycięzonymi. Kto spośród wszystkich majorów Wehrmachtu jest tym jedynym, który niedawno miał okazję stanąć twarzą w twarz z tak mało dostępnym Führerem? — Właśnie Remer. Przed dwoma zaledwie tygodniami został wezwany do Kętrzyna, aby otrzymać chwalebne liście debowe, które nosi na kolumierzu. Jakże miałby się zaważać i nie rozpoznać tego jedynego w świecie głosu? A zatem odpowiedział bez wahania, odzewem całej swej istoty:

— Jawohl, mein Führer.

— Czy pan przekonał się, że nie umarłem?

— Jawohl, mein Führer.

Sprawa załatwiona. Hitler nie gubi się w gmatwaniu tak, jak ci nieszczęśliwi spiskowcy. On dobrze wie, co to pucz, wie, jak się go montuje i jak należy go łamać. Telefonicznie przekazuje Remerowi swoje dyrektywy, a raczej — zauważmy, że instynkt samozachowawczy przywraca mu dawną, straszną energię, że każe mu zapomnieć o chorobliwej manii wydawania zbyt drobnych rozkazów, które tak wiałyby rece jego generałów na froncie — daje trzdziestopięcioletniemu majorowi całą władzę potrzebną do stłumienia buntu:

— Daję panu władzę nawet nad feldmarszałkami. Zlikwiduj pan wszystkich tych, których trzeba będzie zlikwidować. Niech pan rozstrzela tylu generałów, na ilu pan ma ochotę!

Goebbels to słyszał, on także... Znow spogląda na Remera:

— A zatem rozumiał pan?

Remer zrozumiał. Opuszczając na czele swojego batalionu Ministerstwo Propagandy, spłyka w centrum Berlina pierwszy pułk, który nareszcie wyroszył zgodnie z rozkazami „Walkiria”.

— Ha! W tył zwrot!

(C. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Tel. bezpośr.: Red. nac. 325-64, Sekr. odpow. 204-75. Dział społ.-ekonom. 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kult. 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 314-75, 311-50. Cena prenumeraty pocztowej miesięcznej 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź-7-6-579. Prenumerata za granicę wysyłana kwartalnie 52.50. PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.